„TECHNIKA, TALENT I TEMPERAMENT...“ na str. 3

SPORT i WCZASY
CZYTELNIK
ROK III NR 8 (142) CZWARTEK 27 STYCZNIA 1949 CENA 15 ZŁ

Na ringu w Pradze

Węgry-Czechosłowacja

8:8

Praga (tel.) Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem międzypaństwowy mecz pięściarski Czechosłowacja — Węgry rozegrany we wtorek 25 bm. wieczorem w hotelu Lucerna w Pradze, zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Podczas meczu nie doszło do sensacyjnego pojedynku Tormy (CSR) z Pappem (Węgry), gdyż ten ostatni nie startował. Niespodziewanie przegrał na punkty mistrz Europy w wadze muszej Czechosłowak Majdloch z Bednaiem.

Wyniki walk: w muszej Majdloch (CSR) przegrał z Bednaiem; w koguciej Muzley (CSR) wypunktował Horwatha; w piórkowej Farkas (Węgry) odniósł zwycięstwo nad Kellnerem (CSR); w lekkiej Petrina (CSR) odniósł wysokie zwycięstwo nad Budaiem (Węgry); w półśredniej rezerwowy Toman (CSR) już w I rundzie został znokautowany przez Martona; w średniej Torma (CSR) odniósł łatwe zwycięstwo z Szalay'em; w półciężkiej Kapusci (Węgry) wygrał niespodziewanie z Rademacherem (CSR); w ciężkiej Livański (CSR) wypunktował Bene'a III.



Zespół koszykarek warszawskiej Polonii Fot. Api



[illegible]





Leopold Tajner (Watra Cieszyn) zdobył tytuł mistrza Śląska w kombinacji norweskiej i wygrał na mistrzostwach otwarty konkurs skoków. Z prawej Holeksa Jan (LKS Barania Wisła) najlepszy obecnie biegacz Śląska na 18 km. Fot. Karabasz

Narciarskie mistrzostwa Polski juniorów

i Jubileusz PZN

ZAKOPANE. Mistrzostwa narciarskie Polski juniorów, które rozpoczynają się w sobotę w Zakopanem będą największą powojenną imprezą narciarską w Polsce. Weźmie w nich udział około 700 *młodzieży męskiej i żeńskiej.*

Protektorat nad zawodami objął min. *Oświaty St. Skrzeszewski*, poza nim na zawody przybędą ministrowie *Wolski* — prezes PZN oraz *Rabanowski.*

W ostatnim dniu mistrzostw odbędzie się w Zakopanem *Akademia Jubileuszowa 30-lecia PZN.* Połączenie mistrzostw właśnie z uroczystościami PZN, nadaje im specjalny charakter. Prasa dziś [illegible]



Kodelska z AZS warszawskiego, jest jedyną zawodniczką polską, która wyjechała na Akademickie Mistrzostwa Świata w Szpindlerowym Młynie.

[illegible]

Po raz pierwszy w kraju

W Katowicach wykonano „SYMFONIĘ OLIMPIJSKĄ“

Zb. Turskiego

Sztuka i sport. Dwie dziedziny, które już w starożytności zbliżano do siebie. Nie inaczej jest dzisiaj, choć wciąż dalecy jeszcze jesteśmy pod tym względem od ideału, jaki osiągnęli starożytni Grecy. Niemniej jednak idąc ich śladami do programu każdorazowych Igrzysk Olimpijskich naszej ery, włączane są konkurencje artystyczne. W roku ub. na Olimpiadzie w Londynie artyści nasi dla sławy imienia polskiego w świecie, zrobili więcej, aniżeli zawodnicy, a jedyny złoty medal przypadł Polsce za „Symfonię Olimpijską“ Zbigniewa Turskiego.

Pierwsze wykonanie tej Symfonii w kraju odbyło się we wtorek wieczorem w Katowicach. Słuszne więc będzie, jeżeli z tej okazji poświęcimy w naszym piśmie kilka słów kompozytorowi i jego dziełu, oraz wykonawcom tego dzieła. (Red.)

Rozmowa z kompozytorem i próba recenzji muzycznej w czasopiśmie sportowym? — To przecież temat zgoła nieodpowiedni — pomyślą czytelnicy - sportowcy. Tymczasem tak nie jest. Bo zarówno kompozytor jak i jego utwór mają wiele wspólnego ze sportem. Kompozytor, o którym tu mowa, to Zbigniew Turski, a utwór — to jego „Symfonia Olimpijska“ nagrodzona na Olimpiadzie w Londynie [illegible] na XIV Igrzyskach Olimpijskich.

[illegible] skie BBC i Polskie Radio w Warszawie i raz w Katowicach, we wtorek 25 stycznia. Tak w Londynie jak i w Katowicach dyrygował Grzegorz Fitelberg.

O kompozytorach sportowcy wiedzą mało. O utworach symfonicznych jeszcze mniej. Wiedzą, że Turski zdobył złoty medal w Londynie za symfonię. Ale na tym koniec.

Kompozytora zapewne wciąż sobie jeszcze niektórzy przedstawiają trochę jako człowieka-dziwaka, z długimi włosami itd. Jakim jest Turski - olimpijczyk, Turski-człowiek?



Zbigniew Turski zdobywca złotego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie za „Symfonię Olimpijską“ i dyrygent światowej sławy Grzegorz Fitelberg, podczas pierwszego wykonania „Symfonii“ w Polsce w Katowicach w dniu 25 bm. Fot. Cz. Datka

Zbigniew Turski bawił w Katowicach 2 dni z okazji pierwszego wykonania w Polsce olimpijskiego utworu, znanego już dziś w całym świecie. „Symfonia Olimpijska“ Turskiego wykonana została dotąd tylko 3 razy, z czego 2 razy w Londynie na koncertach transmitowanych na cały świat przez londyń-

Turski nie ma w sobie nic z dziwaka. Ma 40 lat, jest dość wysoki, prawie barczysty, normalnie uczesany i ubrany. Mimo to odróżnia się czymś od otoczenia. Czymś nieuchwytnym, co może leży w jego miękkich oczach, może w ruchu rąk, a może tylko w wyrazie twa-

(Dokończenie na str. 2)

Siatkarze przed mistrzostwami

W piątek rozpoczynają się 3 dniowe, 14-te doroczne mistrzostwa Polski w piłce siatkowej drużyn męskich przy rekordowym udziale 17 drużyn.

W pierwszej fazie mistrzostw w rozgrywkach grupowych w grupie I (Częstochowa) najpoważniejszymi kandydatami na dojście do finału będą SKS Zryw Gdańsk (dawniej YMCA) oraz AZS Warszawa, zaś ich głównymi rywalami w walce o prymat Bielski Lenko oraz AZS Łódź.

Grupa II (Kraków) zdaje się być równiejsza, gdyż aż 5 drużyn ma tu możliwości wejścia do finału. Są to Olsza Kraków, Pomorzanin Toruń, oraz AZS-y Wrocław, Lublin, Gliwice

A jak przedstawiają się ostatecznie kandydaci do tytułu w finałach, które odbędą się w Warszawie w dniach 12—13 lutego.

Najpoważniejszymi winni być SKS Zryw Gdańsk, bardzo dobry i równy zespół, który po spadku z Ligi Koszykowej w roku ubiegłym jako YMCA gdańska poświęcił się piłce siatkowej. W roku ubiegłym drużyna ta jako repr. miasta zdobyła pierwsze miejsce w turnieju miast. Szanse okręgu warszawskiego reprezentuje tylko AZS, doskonały ten zespół nie mógł ostatnio ustalić pewnego składu drużyny tak, że z normalnego pierwszego zespołu grać prawdopodobnie będą Plejewski i Lenkiewicz.

Obok tych dwóch zespołów głównymi kandydatami będzie obrońca tytułu AZS Wrocław z reprezentantami Polski Antczakiem i Maliszewskim Witoldem. Największym rywalem tej trójki zdaje się być Olsza Kraków. Są to najprawdopodobniejsi finaliści.

Niespodzianki są jednak nie wykluczone, gdyż i inne, na początku wymienione zespoły nie odbiegają od pierwszej czwórki. Chwilowa forma lub niedyspozycje każdego z zespołów może zadecydować o miejscu.

[illegible]

*

Mistrzowie Polski w siatkówce męskiej 1929 r. — YMCA Łódź, 1930 — AZS Warszawa, 1931 — ŁKS Łódź, 1932 — ŁKS Łódź, 1933 — Cracovia, 1934 — AZS Warszawa, 1935/6 — AZS Warszawa, 1937 — Polonia Warszawa, 1938 — AZS Wilno, 1939 — Sokół II Lwów. 1946 — Społem Warszawa. 1947 — AZS Warszawa, 1948 AZS Wrocław.

USA-Słowacja 6:4
(3:2, 1:2, 2:0)

BRATYSŁAWA (tel.). Międzynarodowy mecz hokejowy rozegrany w Bratysławie wobec 12 tysięcy widzów pomiędzy reprezentacjami Słowacji i Stanów Zjednoczonych zakończył się nieznacznym zwycięstwem gości 6:4 (3:2, 1:2, 2:0). Amerykanie przewyższali Słowaków tylko w trzeciej tercji, w pierwszych dwóch gra była równorzędna. Bramki strzelili: dla USA Finnegen i Hald po dwie, Rilley i Kilmartin po jednej, dla Słowacji Rajtmayer 3 i Kocian jedną.

OSTATNI KOMUNIKAT ŚNIEGOWY na str. 2

Bezpłatne bilety
dla przodowników pracy

WROCŁAW (ost). Zarząd KS Z. M. Pafawag uchwalił przeznaczać po 250 biletów dla przodowników pracy na każde zawody Klubu. Bilety będą rozprowadzane przez OKZZ.

Klub wyraził nadzieję, że w jego ślady wstąpią inne związki sportowe i kluby.

W NUMERZE

„SZKOŁA MA GŁOS“

Przejściowe przepisy P Z P N

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ogłosił następujące przepisy przejściowe:

1 *Do czasu właściwej zmiany postanowień PZPN, wynikającej ze zmian strukturalnych w sporcie polskim, obowiązują niniejsze przepisy przejściowe o udziale towarzystw sfuzjonowanych w rozgrywkach okręgowych.*

2 *Towarzystwo, sfuzjonowane na terenie jednego okręgu w wyniku wspólnej przynależności do tego samego pionu, bądź zrzeszenia (Związki Zawodowe, Zrzeszenie Sportowe Gwardia, organizacje młodzieżowe, ludowe, lub wojskowej jeżeli nowa nazwa wynikająca z fuzji została uznana przez władze PZPN za nieistotną, wchodzi automatycznie w prawa i obowiązki towarzystw, z których powstało w wyniku fuzji.*

3 *O ile zgodnie z zarządzeniem władz PZPN fuzja została uznana za nieistotną, towarzystwo powstałe w wyniku fuzji zatrzymuje prawo do dalszych rozgrywek w tych wszystkich klasach, jakie przysługiwały poszczególnym klubom, wchodzącym w jego skład, jak również zatrzymuje jako ważne wszystkie zgłoszenia zawodników oraz pozostaje nadal w tabelach rozgrywek.*

4 *Jeżeli nowa nazwa, wynikająca z fuzji została uznana za istotną, o klasie sfuzjonowanego towarzystwa decyduje odnośny OZPN i takie towarzystwo rozpoczyna rozgrywki od początku.*

5 *Jeżeli nowa nazwa wynikająca z fuzji uznana została dla części klubów za istotną, a dla pozostałej części za nieistotną, sfuzjonowane towarzystwo zatrzymuje prawo do tych klas, jakie posiadały kluby o zmianie nazwy uznanej za nieistotną, o reszcie klas decyduje odnośny OZPN.*

6 *Towarzystwa powstałe w wyniku fuzji uznanej za nieistotną, ma w roku rozgrywkowym 1948/49 prawo na terenie okręgu.*

a) tylko do jednej drużyny w Klasie Państwowej i w Klasie „A" jeżeli przynajmniej po jednym z klubów wchodzących do towarzystwa posiadały te klasy i niezależnie od większej ilości towarzystw z Klasy Państwowej lub Klasy „A" wchodzących w skład sfuzjonowanego towarzystwa.

b) do tylu drużyn w Klasach „B" i „C" ile klubów weszło w skład sfuzjonowanego towarzystwa,

c) do tylu drużyn rezerwowych, ile klubów rozgrywało mistrzostwa rezerw w poszczególnych klasach,

d) przynajmniej do tylu drużyn juniorów, ile było zgłoszonych przez kluby, wchodzące w skład sfuzjonowanego towarzystwa.

7 *Towarzystwo sfuzjonowane winno w terminie przed 1 marca 1949 r. sprecyzować okręgowi do jakich rozgrywek, spośród należnych mu uprawnień, zgłasza dalszy udział, a z jakich rezygnuje. Rezygnacja nie może dotyczyć drużyn rezerwowych Klasy Państwowej, Klasy „A" i drużyn juniorów dla każdej z tych klas.*

8 *Jeżeli towarzystwo sfuzjonowane nie wykorzysta wszystkich przysługujących mu uprawnień do udziału w rozgrywkach — o klubie, na którego miejsce w tabeli wchodzi to towarzystwo, decyduje Okręg.*

9 *Drużyna towarzystwa sfuzjonowanego klasy wyższej może korzystać z zawodników drużyn klas niższych tegoż towarzystwa zgodnie z § 76 ust. „D" postanowień PZPN.*

10 *Drużyny rezerwowe i juniorów nie mogą korzystać z zawodników innych drużyn bez ograniczeń.*

11 *Towarzystwo sfuzjonowane wystawiające do rozgrywek więcej niż jedną drużynę, winno zgłosić do Okręgu w terminie do 1 marca br. nazwy dodatkowe pod jakimi będą występować jego zespoły w klasach niższych (np. towarzystwo sfuzjonowane KS ZMP gra w klasie najwyższej „A" pod tą nazwą, a w klasach „B" jeden zespół „KS ZMP Mokotów" i drużyna KS ZMP — Praga, w klasie „C" KS ZMP „Dzwonkowa" i KS ZMP „Zwarci").*

12 *Przed rozpoczęciem rozgrywek towarzystwo sfuzjonowane przesyła do Okręgu wykazy zawodników, którzy będą brali udział w poszczególnych drużynach z podaniem ich nazw dodatkowych.*

13 *Awans do klas wyższych (do klasy „A" włącznie) następuje na podstawie obowiązujących przepisów.*

14 *Jeżeli towarzystwo sfuzjonowane posiada więcej niż jedną drużynę w poszczególnych klasach, niedopuszczalne jest występowanie zawodnika raz w jednej drużynie, drugi raz w drugiej w tym samym roku mistrzostw, z wyjątkiem udziału w drużynie klasy najwyższej.*

15 *Niedopuszczalne jest przesuwanie w tym samym roku mistrzostw zawodnika z jednej drużyny do drugiej w tej samej klasie.*

16 *Po zakończeniu roku mistrzostw towarzystwa mogą zgłosić nowe listy zawodników z podziałem na poszczególne drużyny i dowolnie przesuwać nazwiska zawodników.*

Sprawy hokejowe



Początkowo zdawało się, że mistrzostwa hokejowe Polski przeprowadzone zostaną w ustalonych terminach. Niekorzystne warunki atmosferyczne, brak lodu płatały jednak figle hokeistom.

Obecnie wszystko wskazuje na to, że w nadchodzącą sobotę i niedzielę, 29 i 30 bm., rozegrane zostaną dalsze spotkania o tytuł mistrza. Obecnie wykorzystując dobre stosunkowo warunki lodowe, drużyny przygotowują się do mistrzowskich zmagań, rozgrywając spotkania towarzyskie z innymi zespołami. Cracovia rozegra towarzyski mecz z Polonią w czwartek 27 bm. w Krakowie. Również i drużyny śląskie rozegrają spotkania treningowe. Terminarz najbliższych rozgrywek:

w Krynicy: KTH — Siemianowiczanka, spotkanie rewanżowe (sobota 29 bm);

w Krakowie: Cracovia — Pomorzanin Toruń;

w Warszawie: Legia — Polonia Bytom;

w Bydgoszczy: Gwardia — Wisła Kraków;

w Łodzi: ŁKS — KKS Mysłowice;

w Poznaniu: AZS — Siła Giszowiec

w Cieszynie: Piast — AZS Lublin (w sobotę i niedzielę — mecz i rewanż).

Spotkania towarzyskie

BAILDON KATOWICE — PIAST CIESZYN 4:3 (2:0, 0:2, 2:1)

Katowice. (eme) Rewanżowe, towarzyskie spotkanie hokejowe pomiędzy ligowymi zespołami Baildonu i Piasta cieszyńskiego zakończyło się tym razem zwycięstwem Baildonu 4:3 (2:0, 0:2, 2:1).

Piast zagrał słabiej niż zwykle. Pierwsza tercja upłynęła pod znakiem przewagi gospodarzy, druga i trzecia pod znakiem przewagi gości. W drużynie Baildonu dobrze zagrał Skarżyński II, w zespole Piasta Nowotarski, Wania, Hutta i Hanzlik.

Bramki dla Baildonu strzelili: Skarżyński (w tym ostatnia z rzutu karnego), dla Piasta: Rajl, Hanzlik i Wania. Sędziował Zarzycki. Widzów ok. 2000.

PIAST CIESZYN — SK Czeski CIESZYN 5:3 (1:1, 0:1, 4:1)

CIESZYN. (tel.) W środę wieczorem rozegrany został towarzyski mecz hokejowy pomiędzy czeską drużyną SK Czeski Cieszyn a Piastem, który zakończył się zwycięstwem drużyny Piasta 5:3 1:1, 0:1, 4:1).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Hutta 4, Kletek.

KKS MYSŁOWICE — AKS CHORZÓW 12:1 (2:0, 7:0, 3:1).

MYSŁOWICE. Dwucyfrowe zwycięstwo ligowego zespołu w towarzyskim spotkaniu nad A-klasowym AKS.

BUKARESZT (Tel.) W Rumunii liga hokejowa składa się z 6 drużyn. 3 zespoły są silne, 3 dalsze o wiele słabsze. Wyniki pierwszej rundy: Bukareszt — Brasow 11:1 (3:0, 6:0, 2:1). Tg. Mures — Sighisoara 20:1 (9:1, 6:0, 5:0); Mercura Cluj — Cluj 10:1 (2:0, 3:0, 5:1). Tabela mistrzostw:

TG Mures	1	2	[illegible]
Bukareszt	1	2	[illegible]
Mercurea Cluj	1	2	[illegible]
Cluj	1	0	[illegible]
Brasow	1	0	[illegible]
Sighisoara	1	0	[illegible]

LONDYN (Tel.) W Londynie zakończono międzynarodowy turniej hokejowy, który wygrał zespół Wembley Monarchs przed Notthingam Panthers i Harringay Racers.

BRUKSELA (Tel.) Tegoroczne mistrzostwo Belgii w hokeju na lodzie zdobyła drużyna CP Liege Luttych przed Brukselą.

BRNO (tel.). Międzynarodowy mecz hokejowy rozegrany w poniedziałek w Brnie pomiędzy reprezentacją miasta a reprezentacją USA zakończył się porażką hokeistów amerykańskich 4:5 (1:1, 1:1, 2:3). Bramki dla zwycięzców strzelili Barzon, Biederman, Bouzek, Prchal i Vidlak, dla pokonanych Finnegen, Hold, Kilmartin i Rilley.

RACING-CLUB — SUNDBURY WOLVES 5:3 (1:0, 3:2, 1:1)

PARYŻ (tel.) Po niepowodzeniach hokeistów kanadyjskich w Wielkiej Brytanii, zespół „Sundbury Wolves" rozegrał pierwszy mecz na Kontynencie w Paryżu z Racing Clubem. Spotkanie rozegrane w „Palais de Sport" przyniosło Kanadyjczykom dalszą porażkę 3:5 (0:1, 2:3, 1:1).

OSTATNIE MELDUNKI o stanie śniegu

Przewidziane na najbliższy okres zawody narciarskie oraz zawody hokejowe o mistrzostwo Polski powinny tym razem mieć przebieg zgodny z wyznaczonym — acz kolwiek i tak już przesuniętym — terminarzem.

Według ostatniego meldunku stan pokrywy śnieżnej gatunku gips-przewiany w miejscowościach górskich przedstawia się następująco:

Jelenia Góra	—	3 cm.
Śnieżka	—	20 „
Karpacz	—	[illegible]
Zakopane	—	27 [illegible]
Hala Gąsienicowa	—	64 „
Kasprowy Wierch	—	105 „
Morskie Oko	—	[illegible]
Pilsko	—	130 [illegible]
Klimczok	—	62 „
[illegible]	—	13 „
Żywiec	—	20 „
Babia Góra	—	69 „
Szczawnica	—	17 „
Krynica	—	30 „
Kubalonka	—	46 „
Rabka	—	13 „

W najbliższych dniach śnieg nie będzie padał. W porównaniu z ub. komunikatem PIHM-u śnieg w niektórych miejscowościach zanikł, niemniej jednak warunki — jak widać — dla narciarzy są korzystne.

Również i mróz będzie dopisywał. Temperatura nocą w górach wynosić będzie — 10 stopni, na pogórzu ok. — 5 stopni C, w ciągu dnia w górach — 6 stopni, na pogórzu 1—2 stopni ciepła.

Mimo temperatury powyżej 0 należy się spodziewać, że mecze hokejowe będą rozgrywane.

W ciągu tygodnia będzie dość pogodnie. Wiatry na ogół słabe, jedynie wysoko w górach umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

* * *

RAID NARCIARSKI TTN

Tatrz. Tow. Narciarzy organizuje w dniach od 30. I. — 2. II. raid narciarski Babia Góra — Pilsko — Barania Góra, Skrzyczne, z okazji jubileuszu 30-lecia PZN. Zgłoszenia i informacje w sekretariacie TTN Kraków ul. Stolarska 8 w godz. 18 — 19.

TTN urządza w ramach jubileuszu PZN w dn. 2. II. slalom na Kalatówkach w Suchym Żlebie. Zgłoszenia w dniu slalomu na Kalatówkach do godz. 10.

W ZARZĄDZIE PZB zaszły zmiany. Ustąpił prezes Bielewicz, którego miejsce zajął dotychczasowy referent spraw zagranicznych Roman Welt. Pan Bielewicz pozostanie w zarządzie jako prezes honorowy. Referat zagraniczny przejął p. Wolin, wiceprezesem organizacyjnym będzie kpt. Lempart i gospodarzem pan Dąbrowski.

PZB otrzymał list od Węgrów, którzy rezygnują z meczu juniorów w dniu 30 I. PZB wykorzystał wolny termin dla urządzenia w Warszawie spotkań młodych talentów. Zestawienia par na ten mecz będą następujące. W muszej Soszewiński — Gettling, i Gumowski — Kargiel, w koguciej Brzóska — Czajkowski, w piórkowej Kruża — Wytych, i Matloch — Borkowski, w lekkiej Kudłacik — Dębisz, w półśredniej Musiał — Stysiał, w średniej Sznajder — Smyk, w półciężkiej Gnat — Franek i w ciężkiej Misiewicz — Kołeczko.

W lidze hokejowej

KTH (Krynica) — Siemianowiczanka 14:4 (4:1, 2:1, 8:2)

SIEMIANOWICE. (tel.) Rozegrany w środę, 26 bm. w Siemianowicach mecz hokejowy o mistrzostwo Ligi pomiędzy krynickim KTH a Siemianowiczanką zakończył się zasłużonym zwycięstwem KTH 14:4 (4:1, 2:1, 8:2).

KTH zaprezentowało się b. dobrze, wykazując dobry poziom techniczny oraz kondycję. Siemianowiczanka natomiast nie wytrzymała kondycyjnie, szczególnie w trzeciej tercji. W zespole KTH wyróżnić należy Lewackiego i Czoricha, w Siemianowiczance — Ziaję, oraz bramkarza Węgrzyna.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki 5, Jeżek i Czorich po 3, Pociecha 2 i Janeczko; dla pokonanych: Ziaja 2 (jedną z rzutu karnego), Cuber I i Cuber II. (eme)

---

* Bułgarski Związek Piłki Nożnej proponuje rozegranie spotkania międzypaństwowego w Polsce 2 października br. W tym samym dniu drugie repr. obu państw rozegrałyby mecz w Bułgarii. PZPN zaakceptował już tę propozycję.

* Walne zgromadzenie PZPN odbędzie się w dniach 12 i 20 lutego w sali konferencyjnej związków w Warszawie, Aleja Stalina 22.

* W mistrzostwach świata w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną w dniach 4 — 10 lutego w Sztokholmie, Polska znalazła się w grupie A wraz z USA, Francją, Węgrami, Jugosławią, Egiptem, Luksemburgiem, Walią, Finlandią i Norwegią. W grupie B znajdują się Anglia, Szwecja, Brazylia, Czechosłowacja, Szwajcaria, Holandia, Austria, Szkocja, Dania i Włochy. W grach pojedynczych rozstawieni zostali następujący zawodnicy: Bergman (Anglia), Fisberg (Szwecja), Leach (Anglia), Vana (Czechosłowacja), Miles (USA), Armouretti (Francja), Reisman (USA), Andreadis (Czechosłowacja).

* Polski Związek Atletyczny postanowił wznowić 8-bój. W skład 8-boju wchodzą następujące konkurencje: kula, skok w dal, 3000 m, podnoszenie ciężarów 25 kg jednorącz prawą i lewą ręką; walki grecko-rzymskie i dźwiganie ciężarów.

* **W poniedziałek rozpoczął się pierwszy po wojnie, międzynarodowy raid automobilowy do Monte Carlo, gromadząc rekordową ilość 230 uczestników.**

* **W towarzyskim meczu bokserskim we Włocławku ŁKS pokonał miejscowy B klasowy ZKS Orzeł w stosunku 16:2. W wadze lekkiej odbyły się 2 walki.**

Z Rzeszowa

* W tych dniach rozpoczęła się w Rzeszowie zaprawa zimowa dla piłkarzy. Zaprawa odbywa się w dwóch grupach, dla juniorów i zaawansowanych zawodników od 18—25 lat. Treningi przeprowadza instruktor PZPN **Emil Katelnicki**. Każdy z klubów rzeszowskich wyznaczył już po 5 juniorów i 5 zawodników starszych. Zaprawa trwać będzie do 28 lutego. Podobna zaprawa zorganizowana została w Krośnie.

* Przy oddziale Kult.-Oświat. w OKZZ wybrany został dnia 20 bm. zarząd sekcji szachowej: prezes — Wł Kara — (Kuratorium OSZ); zastępca — Z. Cisek — Metalowcy; skarbnik — A. Raunek — Skarbowcy; gospodarz — J. Wendeker — OKZZ.

Zapaśnicy Stolicy w Krakowie

Kraków. W środę, 2. 2. przyjeżdża do Krakowa repr. Warszawy, która zmierzy się z repr. Krakowa w zawodach zapaśniczych. Obie drużyny przygotowują się starannie i wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Repr. Warszawy wystąpi z Rokitą w koguciej, który spotka się z Gibasem, zaś Świętosławski w lekkiej zmierzy się z mistrzem Polski w w. piórkowej Stróżkiem oraz Książkiewiczem, który spotka się z Bajorkiem. Spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż obie repr. noszą tytuły mistrzów Polski w punktacjach okręgowych w latach 1947 i 1948.

Z Nowego Targu

NOWY TARG. SKS Podhale zakończyło odbudowę skoczni narciarskiej na Kowańcu w N. Targu. Skocznia ta o nośności 50 m pozwoli tutejszym zawodnikom nie tylko przeprowadzać wzorowe treningi, lecz również udostępni przeprowadzanie imprez na większą skalę. Na koniec stycznia przewidziane jest oficjalne otwarcie skoczni z udziałem czołowych zawodników zakopiańskich i krakowskich.

W Katowicach wykonano „Symfonię Olimpijską"

(Dokończenie ze strony 1)

rzy. Jest to zresztą twarz bardzo subtelna, uduchowiona.

Turski - olimpijczyk jest miły, bezpośredni i prostolinijny, skromny. Długo nie chciał też wierzyć w swój londyński sukces.

Kariera sportowa Turskiego była krótka. Przypada na okres lat 1923—1926. Był najpierw w obronie drużyny piłkarskiej Warszawianki, a potem bramkarzem Legii w drużynie juniorów. Poza tym dobrze pływał. Wyszedł z gimnazjum im. Reja w Warszawie z klasy, która dała polskiemu sportowi rekordzistę i jednego z najlepszych swego czasu oszczepników Lokajskiego, sprintera Szenajcha i piłkarza Luksemburga.

A w ogóle cała klasa była bardzo sportowa. Wspomnień sportowych z tego okresu, ma zwycięzca olimpijski dużo. Odżyły one znowu, kiedy przed koncertem katowickim przy półczarnej z Państwem Turskimi, szkolnym kolegą kompozytora p. dyr. Jacobim i red. Ziembą, gawędziliśmy o sporcie i sztuce, olimpiadzie i koncercie.

Symfonia wcale nie była początkowo pomyślana jako olimpijska. Utwór nazywał się poprostu Symfonia nr 2. Szkice do utworu powstały w czasie powstania warszawskiego.

— Dlatego też jego pierwsza część jest taka ponura — mówi kompozytor.

Nie myślał wtedy o Olimpiadzie. „Krowy" i inne pociski, które spadały w okolicy Politechniki, gdzie znajdował się Turski, nie pozwalały na snucie takich nadziei. Dopiero inny wybitny współczesny kompozytor polski, Perkowski, namówił Turskiego do przepracowania symfonii jako utworu konkursowego na Olimpiadę londyńską. Od szkicu do utworu, do ostatecznego wykonania dzieła jest daleka droga. Prawie rok trwała nad nim [illegible].

Konkurencja w Londynie była, jak wiadomo, bardzo silna. Tym większy jest sukces.

Wręczenie złotego medalu odbyło się w Albert i Victoria Museum w dzielnicy South Kensington. Nie było przy tym zwykłej ceremonii olimpijskiej. Nawet hymnów narodowych nie odegrano. Był natomiast... dzwonek woźnego, który zapomniał o uroczystości wręczenia medali i olimpijczykach i dzwonkiem, jak codzień, wezwał obecnych punktualnie o 6 do opuszczenia budynku.

Symfonia Olimpijska składa się z trzech części: allegro, larghetto i presto. Dwie pierwsze części zawierają według słów kompozytora, wszystko to, co się w nim w czasie powstania kłębiło i nurtowało. Dopiero trzecia część, z marszem fanfarowym, ma wyraźne akcenty olimpijsko - sportowe. Kompozytor składa tu hołd kulturze fizycznej, idei olimpijskiej, sportowi.

Pierwsze wykonanie Symfonii Olimpijskiej w Polsce zakończyło się pełnym triumfem kompozytora, znakomitego dyrygenta Grzegorza Fitelberga i Wielkiej Orkiestry Polskiego Radia w Katowicach.

Dzieło jest trudne do wykonania. Ma oryginalną instrumentację i składa się z samych prawie dysonansów, brzmiących mimo to w doskonałej interpretacji dyrygenta i orkiestry harmonijnie.

Szczegółowym i fachowym omówieniem pierwszego wykonania Symfonii zajmą się napewno pisma muzyczne i prasa codzienna. Uwagi nasze nie mogą też mieć charakteru recenzji muzycznej. Chcielibyśmy jednak dodać, że kompozytor wypowiada w symfonii przede wszystkim swę przeżycia duchowe w tragicznych dniach walki powstańczej, walki na śmierć i życie. Stąd w jego dziele mało momentów jasnych, zrównoważonych. Takie bowiem były dni tej potwornej walki, jak je odczuł Turski.

Jan Rakoczy

Zarząd PZPN ustąpił!

WARSZAWA. (tel.) — W środę 26 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa PZPN, na której obecni byli przedstawiciele wszystkich pism sportowych w kraju oraz prasy codziennej stolicy. Na konferencji poruszone zostały najaktualniejsze zagadnienia naszego sportu piłkarskiego.

Konferencję zagaił prezes PZPN gen. Boncza-Uzdowski, który następnie oddał głos wiceprezesowi PZPN inż. Przeworskiemu.

Inż. Przeworski w dłuższym referacie nakreślił dorobek piłkarstwa polskiego w ub. r., podkreślając jego osiągnięcia zarówno jeżeli chodzi o organizację imprez jak również i propagandę wszerz. Następnie podał do wiadomości, że dla lepszego zadokumentowania dążności władz piłkarskich w kierunku umasowienia sportu zarząd PZPN podał się na swym posiedzeniu poniedziałkowym do dymisji.

Inż. Przeworski omówił następnie szereg aktualnych spraw sportu piłkarskiego.

Po nim przemówił przewodniczący WG i D inż. Ogrodzki, który omówił techniczną stronę ub. mistrzostw oraz nakreślił zamierzenia WG i D na najbliższy okres.

W dalszym ciągu konferencji wiceprezes PZPN, a zarazem przewodniczący Wydziału Wyszkolenia, Nowak, nakreślił program pracy wyszkoleniowej.

Po referatach głos zabierali dziennikarze, którzy w rzeczowych wywodach poruszali najaktualniejsze bolączki i zagadnienia sportu piłkarskiego, wskazując zarazem ewentualne drogi do poprawy jego poziomu.

Szczegółowe sprawozdanie z tej konferencji zamieścimy w najbliższym numerze „Sportu i Wczasów" (k)

Trzecia porażka bokserów fińskich w ZSRR

MOSKWA. Reprezentacja Zw. Zawodowych Finlandii rozegrała na terenie Związku Radzieckiego trzecie spotkanie pięściarskie w Leningradzie przeciwko reprezentacji miasta.

Mecz zakończył się porażką pięściarzy fińskich w stosunku 4:12.

4.47 m o tyczce

BOSTON (ob. wł.). Na międzynarodowych zawodach w hali krytej Richards uzyskał w skoku o tyczce 4.47 m. Drugim miejscem podzielili się Montgomery, Harwood, Ulvestad, osiągając wysokość 4.42 m. Skok wzwyż wygrał Heinzman 2 m, 2) Philipps 198 cm. Na tych samych zawodach przebywający w Ameryce zawodnicy szwedzcy osiągnęli dalsze sukcesy. W biegu na 1.000 yardów (910 m) zwyciężył Bengtsson 2.14,5 min., o metr przed Amerykaninem Dianettim. Zwycięzca olimpijski na 800 m Whitfield zrezygnował z biegu, gdy Bengtsson objął prowadzenie. Bieg na 2 mile (3.218 m) wygrał Ahlden 9.03,2 min. Drugim był Amerykanin Wilt.

Odmienny głos

Technika, talent i temperament
decydują o sukcesach

Po artykułach na temat nowoczesnej techniki zjazdowej Z. Bielczyka o francuskiej „ruadzie" i radzieckiego trenera Rostowcewa, zamieszczamy z kolei trzeci głos w tej sprawie, tym razem austriacki, który z gruntu inaczej podchodzi do zagadnień nowych zdobyczy technicznych w narciarstwie zjazdowym, niż się to na ogół u nas sądzi. Głos ten podajemy za czasopismem wiedeńskim „Sport Schau".

Z chwilą gdy alpejska szkoła zjazdowa poczęła przyswajać sobie nowe doświadczenia wybuchła wojna, która przekreśliła możliwość porównania poszczególnych stylów w skali międzynarodowej, tamując tym samym dalszy rozwój techniki zjazdowej. Sądzono wówczas, iż osiągnięto już taki wysoki poziom że poprawa wyników zależeć może tylko od udoskonalenia sprzętu, silnej konkurencji, ściśle naukowego treningu i podwyższenia moralnych walorów zawodnika.

W 1936 r. skład państw przodujących w alpejskim stylu zjazdowym t. j. Austria, Szwajcaria i Niemcy, powiększył się o nowego konkurenta, a mianowicie Francję. Kilku zawodników z północnych Włoch stało na czele elity pozostałych narodów, a sporadyczne sukcesy zawodników skandynawskich, zapisać należało raczej na konto postępów poczynionych w alpejskiej szkole zjazdowej w Europie środkowej, a nie na północy. Jeśli chodzi o Amerykanów — to czynili oni wtedy pierwsze nieśmiałe kroki w alpejskiej technice zjazdowej.



Oreiller — Francja, mistrz olimpijski w biegu zjazdowym

Kilka lat po wielkiej przerwie stoimy znowu w obliczu zupełnie zmienionej sytuacji. Wydaje się, że technika posunęła się naprzód tak jak gdyby w ogóle nie było wojny. Poziom wyników technicznych wzrósł niezmiernie, jak również powiększyła się bardzo ilość czołowych zjazdowców, mimo że podstawowe zasady techniki nie uległy żadnym istotnym zmi[illegible]

Nowe wyniki rekordowe osiągnięte przez znacznie rozszerzoną klasę czołowych zawodników, spotęgowana ambicja sportowa wśród przodujących w alpejskiej szkole zjazdowej narodowości, przede wszystkim jednak dążenie do zdystansowania konkurentów przez stosowanie pewnych ulepszeń technicznych, mogły tu i ówdzie dać asumpt do przypuszczenia, że szkoła alpejska przeszła na nową technikę zjazdową, górującą o niebo nad dotychczasową.

Zainteresowane koła zdają sobie jednak coraz lepiej z tego sprawę, że mniemanie takie jest nieścisłe. Trzeba stwierdzić, że szkoła alpejska trzyma się nadal międzynarodowej techniki zjazdowej i jest bardzo wątpliwe, czy może ona ulec bardziej istotnym zmianom. Wśród czołowej klasy międzynarodowej mogą zachodzić tylko różnice w indywidualnym stylu zjazdowym (częstokroć uważane za nową szkołę), nigdy jednak nie będą to zmiany natury zasadniczej. Możliwość dokonania porównań w czasie ostatnich olimpijskich igrzysk zimowych potwierdziła to twierdzenie.

Metoda francuska zachwalana przez pewien okres czasu jako nowa „ewangelia" zjazdowców jest typowym przykładem pomieszania pojęć. Kilku czołowych narciarzy francuskich hołduje pewnemu określonemu stylowi zjazdowemu, którego wykładnią jest tzw. „ruada" (podnoszenie tyłów nart przy zwrotach). Niepodobna zaprzeczyć, że każdy z nich dysponuje tak samo obszernym repertuarem techniki alpejskiej, jak czołowi zjazdowcy austriaccy, szwajcarscy, czy też innych narodowości. Również i inni zjazdowcy opanowali „ruadę" jak Francuzi i stosują ją wszędzie tam, gdzie jest ona wskazana. Że niektórzy z nich dają jej pierwszeństwo, inni zaś stosują ją tylko sporadycznie, stanowi to część indywidualnych różnic. Również dobrze można byłoby mówić o szwajcarskiej, czy też austriackiej technice zjazdowej, gdyby chciało się tym sposobem określić indywidualny styl zjazdowy tego czy owego „asa" jednego z tych państw.

Powody, że tak wybitnie „narodowy" styl zjazdowy nie występuje nagminnie w Szwajcarii czy też Austrii są dwojakiego rodzaju. Przede wszystkim czołowe klasy zjazdowców — a co zatem idzie i indywidualne różnice — są o wiele liczniejsze w tych krajach niż we Francji. Powtóre przeważa tam ogólna tendencja do rozwijania stylu indywidualnego, w przeciwieństwie do francuskiej metody szkolenia, która usiłuje narzucić indywidualną technikę kilku czołowych zjazdowców pozostałym zawodnikom.

Nolens volens poruszyliśmy w naszych rozważaniach znaczenie temperamentu i pewnych cech narodowych dla osiągnięcia sukcesów w przyszłych rozgrywkach o supremację w szkole alpejskiej.

Ze zdziwieniem konstatujemy, że Francuzi, którzy są wybitnymi indywidualistami, opowiedzieli się za wprowadzeniem jak najdalej jednolitego stylu zjazdowego. — Przyznać trzeba, iż niektórzy czołowi zjazdowcy francuscy osiągnęli wielkie sukcesy w tym stylu. Z drugiej jednak strony ponieśli oni szereg porazek ze zjazdowcami innych narodowości, hołdującymi własnemu indywidualnemu stylowi. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wśród 20 adeptów szkolonych według ścisłego planu nauczania znajdzie się zawsze kilku, u których styl indywidualny leży „we krwi" i że przy stosowaniu go osiągną oni szczytowe rezultaty. Należy wątpić, czy francuska metoda szkolenia potrafi lepiej wykorzystać talenty niż austriacka względnie szwajcarska. Metody te cechuje przede wszystkim wielki „luz" jaki pozostawia się adeptom dla wyrobienia sobie stylu indywidualnego.

Na zakończenie podkreślić należy, że poza absolutnym opanowaniem ogólnie przyjętych zasad nowoczesnej alpejskiej techniki zjazdowej, stosowaniem znanych powszechnie ulepszeń sprzętu, mających na celu zwiększenie szybkości zjazdowej i ulepszeniem tras zjazdowych, o przyszłych sukcesach na międzynarodowych trasach zjazdowych decydować będą przede wszystkim walory osobiste i... temperament narodowy. (WK)

Uczeń najlepszym bokserem Opola

OPOLE. (em) Sport pięściarski Opola skoncentrowany w trzech klubach: BZKS Odra, KS ZZK Leopolia i RKS TOR Lwowianka, posiadając licznych zwolenników rozwija się pomyślnie.

Z trzech wymienionych wyżej drużyn walczących o mistrzostwo klasy B Śląskiego OZB, na pierwszy plan [illegible]a się zespół Odry, a w niej [illegible]szy pięściarz Opola — [illegible] (waga półciężka).

Gądek liczy obecnie 20 lat, [illegible] liceum. Pierwsze swe kroki [illegible]skie stawiał w marcu 1947 [illegible] łą utworzenia sekcji bokserskiej Odry. Szkolony przez trenera Leopolda Michniewicza, doszedł [illegible] dobrego poziomu.

W swej krótkiej karierze bokserskiej ze stoczonych przeszło 40 walk, wyszedł w większości zwycięzca, [illegible] reg razy nokautując swych przeciwników.

W walkac[illegible] znał dotychczas żadnej porażki, a w spotkaniach towarzyskich poszczycić się może wygranymi z następującymi rutynowanymi przeciwnikami.

Dwukrotny remis z Urbaniakiem (Baildon Katowice), remis i zwycięstwo przez techn. k. o. z Drab-



kowskim (Budowlani Warszawa), zwycięstwo nad Wajsem (Baildon Katowice), zwycięstwo przez techn. k. o. ze Szutkowskim (Czę[illegible])

Gądek kilkakrotnie reprezentował barwy Śląska Górnego i Opolszczyzny. Reprezentował on również Budowlanych ze Śląska na Igrzyskach Związków Zawodowych w Warszawie w sierpniu 1948 r.

Na liście najlepszych pięściarzy Śląska ustalonej przez kapitana sportowego Śl. OZB Ćwiklińskiego na miesiąc grudzień ub. r. figuruje w swej kategorii na piątym miejscu za Paterokiem (Slavia Ruda), Urbaniakiem, Boturem (Ruch Chorzów) i Dobiją (BBTS Bielsko). Z Dobiją dotychczas nie walczył.

Gądka cechuje przy dobrych warunkach fizycznych duże zaawansowanie techniczne, dobry refleks, silny cios i znaczna odporność na ciosy, przy słabo jeszcze rozwiniętej taktyce ofensywnej i bojowości.

Przy dalszym starannym szkoleniu i nabyciu większej rutyny, może on stać się wkrótce jednym z czołowych naszych pięściarzy.

Skocznia w Wiśle



Skocznia w Wiśle-Głębcach odbudowana bezpośrednio po wojnie, na której odbył się ostatni konkurs skoków o mistrzostwo okręgu
Fot. K. Karabasz

HOKEJ RADZIECKI

MOSKWA. (tel.) W Związku Radzieckim rozpoczęto drugą rundę rozgrywek hokejowych. Leader tabeli CDKA łatwo pokonał Dzierżyniec z Czelabińska 4:0, a Spartak niespodziewanie moskiewskie Dynamo 5:3 (2:1, 1:1, 2:1).

W tabeli prowadzi CDKA, który ma 19 pkt. na 20 możliwych przed WWS. Trzecie miejsce zajmuje drużyna „Skrzydła Sowietów". Czwarte dopiero Dynamo Moskwa.

W hokeju rosyjskim 64 drużyny rozpoczęły rozgrywki, po spotkaniach eliminacyjnych do finału zakwalifikowało się 16 drużyn, gdzie kandydatem na mistrza jest moskiewskie Dynamo, mające w swych szeregach trenera piłkarskiego Jakuszyna. Niespodziewanie wyeliminowany został mistrz z roku ubiegłego Torpedo przez drużynę Budowlaną Metra moskiewskiego.

Na mistrzostwach Śląska w Wiśle

WISŁA jest piękna latem, ale bodaj jeszcze piękniejsza w zimie, o ile oczywiście dopisze pogoda. Niestety nie dopisała ona w pierwszym dniu Narciarskich Mistrzostw Okręgu Śląskiego, kiedy to zadymka śnieżna przysłoniła wszystko. Trudne więc zadanie mieli zawodnicy. W rezultacie na 88 startujących do mety doszło zaledwie 55. Najbardziej odporne na śnieżycę okazały się panie, z których na 13 startujących tylko 3 nie ukończyły biegu.

Pewnego rodzaju niespodzianką w biegu seniorów na tr. 16 km było zwycięstwo Hołeksy, jak również drugie miejsce Jurzaka. W wielu wypadkach poważną rolę odegrały smary, których to większość zawodników nie zdążyła dopasować do zmienionych warunków śnieżnych.

Bardzo ładnie spisały się juniorki, tj. dziewczęta w wieku 13—18 lat, nie wiele ustępując starszym koleżankom. Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że to w ogóle po raz pierwszy wprowadzono tego rodzaju konkurencję kobiecą do Mistrzostw Okręgu.

W drugim dniu aura dopisała. Nad skocznią w Łabajowie pojawiły się rozkrzyżowane sylwetki skoczków. Przed południem skakali kombinatorzy. Czołówka ich pokrywa się zresztą zasadniczo z czołówką skoczków konkursu otwartego, a więc: Tajner, Raszka, Wieczorek, Węgrzynkiewicz, Haratyk i Fros. Skakali ostrożnie.



Najmłodsi skoczkowie śląscy. Od lewej Jan Krupa, Jan Maślanka i Józef Huczek wszyscy członkowie KN Szczyrk
[illegible]

W skokach otwartych pierwsza szóstka jest już w tej chwili bardzo wyrównana, chociaż najlepszym jest bezsprzecznie Tajner L. przede wszystkim stylowo. Zaraz po nim następują Fros i Raszka, wyprzedzający Wieczorka i Kozdrunia czy Haratyka. Wieczorek miał wprawdzie najdłuższy skok dnia — 49 m, stylowo jednak nie zachwycił.

* * *

ORGANIZATOREM mistrzostw, obok cieszyńskiej Watry był Ludowy Klub Sportowy — Barania Wisła. LKS Baranie, to do niedawna jeszcze SKN. Z klubu tego wyszli tacy narciarze, jak Legierski — wicemistrz Węgier w r. 1934, mistrz żupy morawskiej, Czepczor — wicemistrz Polski na 18 km w 1937 roku, Fiedor, Urbaczka, Sikora i wielu innych.

* * *

[illegible] chodzą do 7 klasy. Cała trójka to skoczkowie. Huczek ma na swoim „koncie" skok 34-metrowy na skoczni w Szczyrku. Na młodzieżowych zawodach w Zakopanym w roku ub. zajął piąte miejsce. Krupa skoczył na odbywających się mistrzostwach 39 m, Maślanka skakał w granicach 34 m.

JAN HARATYK startuje już 22 lata. Zaczął, kiedy miał lat 12. Trzeba mieć naprawdę zacięcie i dużo dobrych chęci, żeby po tylu latach startów brać udział w czynnym życiu sportowym. Haratyk jest równocześnie instruktorem w. f. w Szczyrku, co w praktyce zajmuje mu każdą wolną chwilę. Ale zawsze jakoś znajdzie trochę czasu „na deski", i kiedy przychodzą zawody, startuje.

* * *

BURMISTRZ WISŁY mgr. Nieniewski jest protektorem i współorganizatorem wszelkich imprez sportowych. Z tegorocznych mistrzostw jest bardzo zadowolony. Narzeka tylko na brak poważniejszych zawodów, jakich zorganizowania bez wątpienia mogłaby się podjąć Wisła w bieżącym sezonie. „Warunki dla sprawnej organizacji technicznej jak i kwatery mamy w zupełności dostateczne — mówi mgr. Nieniewski. — mało tylko o nas pamiętają czynniki decydujące w tych sprawach".

Organizacja zawodów, trzeba przyznać, była bardzo dobra. Tak punktualność, jak i techniczna obsługa zawodów zdały egzamin z wynikiem dodatnim. Także informowanie publiczności było zadawalające.
K. Karabasz.

Z narciarskich mistrzostw Podhala



[illegible] skoczkowie polscy na Krokwi. Z lewej Daniel Gąsienica, z prawej [illegible]
[illegible]



Dziewczęta z Gdańska na kursie narciarskim w Wiśle. Piszemy o tym na str. 5 w dodatku „Szkoła ma głos"



To i owo...



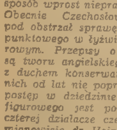
● Austriacy doszli do przekonania, że najlepszym wzorem sportowego totalizatora jest totalizator węgierski. Przysłali oni też swoich przedstawicieli na Węgry, gdzie studiują organizację tej loterii, aby ją potem wprowadzić we Wiedniu.

● W Finlandii zakomunikowano, że Olimpiada w roku 1952 w Helsinkach odbędzie się między 19 lipca a 3 sierpnia. W stosunku do poprzednich Igrzysk będzie więc pewna zmiana, tamte organizowano bowiem każdorazowo od ostatnich dni lipca przez pierwszą dekadę sierpnia.

● W kilku stolicach znowu się mówi o wznowieniu rozgrywek piłkarskich o puchar Środkowej Europy. Niektórzy dygnitarze z międzynarodowego footbalu usiłują przy tym prowadzić swoją politykę. Włoscy i austriaccy działacze chcieliby z rozgrywek wyeliminować Węgry i Czechosłowację. Wciągają na to miejsce Szwedów i drużyny państw zachodnich. Działacze ci zapominają jednak, że to już nie będzie puchar środkowo-europejski. Właściwie w tym stanie rzeczy można by zorganizować rozgrywki o puchar gen. Franco!

● Mecz piłkarski Kraków — Brno projektowany jest przez Czechów na 10 kwietnia w Brnie. Na wszelki jednak wypadek, gdyby Polacy z jakichkolwiek powodów nie mogli skorzystać z tego terminu, Czesi rezerwują sobie reprezentację Budapesztu, dla której przewidziano jeszcze termin na 5 maja. Tak przynajmniej donosi prasa brneńska.

● Czechosłowaccy działacze sportowi są na terenie międzynarodowym niezwykle aktywni. Ostatnio podaliśmy, że na kongres FIS w Oslo występują z rewolucyjnym wnioskiem zorganizowania odrębnego Komitetu Olimpijskiego dla spraw Igrzysk Zimowych. Międzynarodowy Komitet Olimpijski złożony wyłącznie z przedstawicieli sportów letnich, knoci bowiem na każdej Olimpiadzie Zimowej w sposób wprost nieprawdopodobny. Obecnie Czechosłowacy wzięli pod obstrzał sprawę sędziowania punktowego w łyżwiarstwie figurowym. Przepisy o sędziowaniu są tworu angielskiego i zgodnie z duchem konserwatyzmu nic w nich od lat nie poprawiono, choć postęp w dziedzinie łyżwiarstwa figurowego jest poważny. Otóż czterej działacze czechosłowaccy, mianowicie dr Hainz, Vosolsobe, inż. Hasenoehrl i Suk wypracowali projekt nowego sposobu sędziowania, który by odpowiadał dzisiejszemu duchowi i dzisiejszym potrzebom. Projekt jest rewolucyjny, a przy tym przemyślany w szczegółach. W tej chwili dyskutuje się go na terenie międzynarodowym i jak świadczą niektóre głosy, ma on wszelkie szanse na przyjęcie.



● Pewna maleńka wioska we Flandrii, z której pochodzi słynny międzynarodowy sędzia belgijski Langenus, jest chyba najbardziej piłkarską dziurą świata. Footbalem zajmują się tu wszyscy mężczyźni, a przede wszystkim chłopcy. Ponieważ kilka rodzin jest bardzo licznych, rozgrywane są m. in. mecze międzyrodzinne. Jest też rodzina, której zespół składa się z 11 braci. Dzierży ona pierwsze miejsce we wsi pod tym względem. Ustępuje jej inna rodzina, w której jest tylko 10 braci piłkarzy. Ale i ta daje sobie radę i w wypadku ważnego spotkania funkcję bramkarza obejmuje w niej ojciec piłkarzy.



● Bradl nie mógł startować na Olimpiadzie w Szwajcarii, startuje więc obecnie we Włoszech, gdzie przebywa jako trener włoski. Wygrał on konkurs skoków w Clavio, osiągając długości: 35,38 i 41 m.

● Hokeiści austriaccy, którzy jak wiadomo na Olimpiadzie w St. Moritz przegrali z Polską i uplasowali się w końcowej klasyfikacji za nami, do tegorocznych mistrzostw świata w Sztokholmie przygotowali się bardzo starannie. W tych dniach wyjeżdżają oni do Szwecji, gdzie będą przebywać w małej miejscowości dla zaaklimatyzowania się.

● Francuscy lekkoatleci biegają przez całą zimę na przełaj. Ostatnio Pujazon wygrał taki bieg na 9 km w miejscowości Chartes w czasie 30.14 min.

AGO

BERNO (Tel.) W dalszym ciągu finałowych rozgrywek w hokeju na lodzie o mistrzostwo Szwajcarii były następujące wyniki Arosa — HC Davos 2:10, Bazyleja — Zurych 5:5. Prowadzi Davos przed Zurychem.

WIEDEŃ (Tel.) W spotkaniach o puchar Austrii w piłce nożnej uzyskano następujące wyniki Austria — Rapid 1:1, Slovan — HDSV 2:1.

ANKARA (Tel.) Wiedeńska Admira w meczu z czołowym zespołem Turcji Galata Sarail wygrała 3:0.

Najbliższe imprezy sportowe

W STOLICY: międzynarodowe zawody gimnastyczne Polska — Czechosłowacja, mecz ligi koszykowej AZS — ZZK oraz w dniu 2.2 spotkanie ligi koszykowej AZS — AZS [illegible]

W KRAKOWIE: półfinały mistrzostw Polski w siatkówce męskiej grupy II, mecz ligi koszykowej Wisła — TUR Łódź oraz w dniu 2 lutego międzyokręgowe zawody zapaśnicze Kraków — Warszawa.

W ŁODZI: towarzyskie zawody bokserskie ŁKS — Gwardia Gdańsk, mecz pływacki Łódź — Katowice oraz w dniu 2 lutego zawody Ligi koszykowej TUR — YMCA.

W ZAKOPANEM: mistrzostwa narciarskie juniorów Polski i jubileusz [illegible]

W KRYNICY: zawody hokejowe o wejście do Ligi KTH — Siemianowiczanka oraz zawody narciarskie.

W KARPACZU: mistrzostwo narciarskie juniorów ZMP, oraz mistrzo- mecz ligi koszykowej Zgoda — Wi-

W BYDGOSZCZY: w dniu 2 lutego międzyokręgowe zawody bokserskie Pomorze — Wybrzeże.

W SZCZECINIE: w dniu 2 lutego międzyokręgowe zawody bokserskie Szczecin — Łódź.

W POZNANIU: w dniu 2 lutego zawody ligi koszykowej Warta — ZZK Poznań.

W SZKLARSKIEJ PORĘBIE: zawody narciarskie.

W OLSZTYNIE: narciarski bieg pod nazwą Grunwald.

W CZĘSTOCHOWIE: półfinały mistrzostw Polski w siatkówce męskiej grupy I.

W LEŚNEJ DOLNEJ: graniczne zawody narciarskie.

W KATOWICACH: w dniu 2 lutego mecz ligi koszykowej Zgoda — Wi-[illegible]

W ŚWIĘTOCHŁOWICACH: towarzyskie zawody bokserskie Zryw — Raków Częstochowa (2. II. 49).

W GOLESZOWIE: kombinacja kla-[illegible]

W HELSINKACH: międzynarodowy mecz bokserski ZZ Finlandia — [illegible]

W SPINDLEROWYM MŁYNIE: aka-[illegible]

W MEDIOLANIE: mistrzostwa Europy w jeździe figurowej pań i pa-[illegible]

Z Opolszczyzny

○ Ostatnio zasilił szeregi beniaminka ligi państwowej GZKS Szombierki Burda z Concordii Zabrze, który wy-[illegible]

○ W Chruszczowie z ramienia Zw. Zaw. Górników, oddział w Bytomiu, zorganizował 7-dniowy obóz treningowy dla piłkarzy zrzeszonych w górniczych klubach Opolszczyzny. Treningi prowadzi Żgol były czołowy zawodnik Śląska Świętochłowice.

○ HKS Łabędy B klasowy zespół piłkarski przystąpił już do treningów, które prowadzi Klech z Śląska Świętochłowice.

○ W Gliwicach toczą się rozmowy pomiędzy przedstawicielami klubów należących do Zw. Zaw. Metalowców, a znajdujących się na terenie Gliwic: Piasta, Huty Gliwice i PZS w celu połączenia w jeden przyjmując nazwę ZS Metal Gliwice.

○ Na ostatnio odbytym walnym zgromadzeniu Opolskiego OZPN wręczono dyplomy uznania dla wszystkich klubów, które w sezonie 1947/48 zdobyły tytuły mistrzowskie w swych grupach.

○ Czołowy piłkarz Pogoni Prudnik Firlewicz, występujący na pozycji prawego łącznika uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, łamiąc rękę i nogę.

○ Reprezentacyjny napastnik Graner - Gronowski z Piasta gliwickiego wyjechał do Gdańska, gdzie osiedlił się na stałe i prawdopodobnie zasili szeregi I-ligowego zespołu Gedanii Gdańsk.

○ Na mistrzostwach Zw. Zaw. Budowlanych w tenisie stołowym, które odbędą się w Grodźcu, tytułu mistrzowskiego bronić będzie zespół BZKS Dynas Gliwice.

○ W Chruszczowie w dniu 30. I br. odbędzie się w świetlicy Zw. Zaw. Górn. walne zebranie klubu GZKS [illegible]

Rewia na lodzie

Ruchliwa Sekcja Łyżwiarska ZKSM Baildon, po odniesieniu sukcesów na Mistrzostwach Polski w Karpaczu przystąpiła do opracowania rewii na lodzie, której wystawienie nastąpi 2 lutego br. na lodowisku w Katowicach przy ul. Bankowej.

Rewię tego rodzaju może w tej chwili wystawić jedynie Śląsk. Dysponuje on bowiem największą w Polsce ilością dobrych łyżwiarzy.

Dwa lata temu rewia na lodzie odbyła się w Siemianowicach, powtórzono ją następnie w Katowicach przy dużej frekwencji publiczności. Obecna rewia zapowiada się imponująco. Wezmą w niej udział czołowi łyżwiarze ZKSM Baildon oraz duża ilość narybku, który zapowiada się obecnie b. dobrze.

Program rewii jest bardzo urozmaicony, przewiduje oprócz tańców zespołowych, również numery solowe oraz humorystyczne. Rewia potrwa około dwóch godzin. Jeśli tylko pogoda nie spłata figla, publiczność Śląska będzie miała możność oglądać na lodzie efektowne widowisko.

Opracowanie rewii spoczywa w rękach znanego działacza sportu łyżwiarskiego p. Lubiny.

Huta „Zabrze" protestuje

KATOWICE. Według wiadomości otrzymanych od prezesa Huty Zabrze, ob. Kaczmarczyka, Huta Zabrze wniosła protest od przegranego meczu pięściarskiego (7:9) z Pafawaglem, rozegranego w ramach rozgrywek o wejście do ligi w dniu 23 bm. W spotkaniu tym bowiem w wadze lekkiej walczył w szeregach Pafawagu zawodnik Szczepan, który 16 bm. na meczu Pafawag — Zryw Łódź został już w I rundzie znokautowany i wobec tego nie mógł wystąpić do walki przeciw Piegzie (Huta Zabrze).

Protest ten ma wielkie szanse powodzenia, gdyż, jak wiadomo, zawodnik, który przegrał przez k. o., nie może walczyć w okresie czterech tygodni.

Mamy nadzieję, że Wydział Sportowy PZB zweryfikuje na korzyść Huty Zabrze tę walkę, gdyż nie będzie chciał chyba łamać własnych uchwał.

Bokserska B-klasa Śląska

KATOWICE. W rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Śląska kl. B uzy-[illegible]

[illegible]

Budowlani Bytom — ZZK Opole 8:8; Azoty Chorzów — Slavia Ib Ruda 16:0; Naprzód Lipiny — Lechia Ib 14:2.

Budowlani Bytom	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZZK Leopolia Opole	[illegible]	[illegible]	95:33
Naprzód Lipiny	[illegible]	[illegible]	94:40
[illegible]	[illegible]	[illegible]	62:60
Lechia Ib Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kopalnia Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Slavia Ib Ruda	8	[illegible]	[illegible]:118

GRUPA II

Pogoń Prudnik — Kopalnia Jadwiga 10:6. Zryw III — Ruch Chorzów 0:16.

[illegible]	[illegible]	[illegible]	11[illegible]
Odra Opole	8	13	80:36
ZKSM Szopienice	8	11	75:33
Pogoń Prudnik	9	7	57:83
ZKSM Pokój N. Bytom	8	6	53:85
ZKSM Batory Chorzów	6	5	46:48
Zryw III Świętochł.	8	4	35:81
Kopalnia Biskupice	8	3	31:83

[illegible]

Lwowianka — Kopalnia Eminencja Katowice 16:0; Wyzwolenie Michałkowice — Siemianowiczanka Ib 16:0; Brynica Czeladź — Zryw Ib Świętochłowice 10:6.

[illegible]	8	[illegible]	[illegible]
Polonia Bytom	8	[illegible]	[illegible]
Lwowianka Lwów	8	[illegible]	[illegible]
Brynica Czeladź	8	[illegible]	[illegible]
Zryw Ib Świętochł.	8	[illegible]	[illegible]
Siemianowiczanka Ib	8	[illegible]	[illegible]
Wyzwolenie Michalk.	8	[illegible]	[illegible]
Kopalnia Katowice	8	[illegible]	[illegible]:131

GRUPA IV

ZZK Katowice — Huta Zabrze Ib 16:0; Gwardia Racibórz — Concordia Knurów [illegible] Górnik Zabrze — Silesia Rybnik 14:2.

ZZK Katowice	8	[illegible]	[illegible]
Górnik Zabrze	7	[illegible]	[illegible]
Silesia Rybnik	9	11	[illegible]
Gwardia Racibórz	8	10	[illegible]
Concordia Knurów	7	7	[illegible]
Piast Gliwice	5	2	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

[illegible]

ZZK Rybnik — Górnik Mikulczyce 9:7; Metalowiec Mikołów — Gwardia Katowice 10:6; Sparta Bobrek—BBTS Ib Bielsko 16:0; Naprzód Radzionków — AKS Niwka 11:5.

ZZK Rybnik	7	13	82:30
Sparta Bobrek	6	10	68.27
Górnik Mikulczyce	6	10	70:40
Naprzód Radzionków	8	8	53:43
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Metalowiec Mikołów	6	5	48:46
[illegible]	7	[illegible]	[illegible]
[illegible]	7	[illegible]	[illegible]

KIEDY GRAMY Z CSR W PIŁCE SIATKOWEJ?

Ustalone zostały terminy międzypaństwowych spotkań pomiędzy Polską i Czechosłowacją w piłce siatkowej męskiej i żeńskiej, a mianowicie:

zespoły męskie: 26. 2. br.: Polska — Czechosłowacja w Pradze i 27. 2. br.: Warszawa — Praga w Pradze;

zespoły żeńskie: 19. 3. br.: Polska — Czechosłowacja w Pradze i 20. 3. br.: Warszawa — Praga.

Dalsze spotkania odbędą się w kilku miastach czechosłowackich. Na spotkanie Polska — Czechosłowacja w piłce siatkowej panów nagrodę przechodnią ufundował dyr. GUKF inż. T. Kuchar. Nagrodę na spotkanie drużyn żeńskich ufundować ma Związek CSR.

GUKF ZMIENIŁ SIEDZIBĘ.

Biura Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zostały przeniesione do budynku przy ul. Marszałkowskiej nr 58. Numery telefonów pozostały bez zmian.

Ciekawostki Zagłębia

● Najsilniejszą sekcją lekkoatletyczną na terenie Zagłębia jest Włókniarz Sosnowiec. Przeprowadza on systematyczne treningi w nowo wybudowanej hali gimnastycznej w dawn. Ujeżdżalni znajdującej się na terenie Włókienniczych Zakładów Nr 7 w Sosnowcu.

● Gimn. Staszica gościło w Bielsku, gdzie rozegrało towarzyskie spotkanie ping-pongowe z tamtejszym HKS Bielsko, które zakończyło się porażką gimnazjalistów 3:6. Punkty dla HKS zdobyli: Paszek, Zasada i Rybiński po 2, dla Staszica mistrz Śląska juniorów Majewski II 3.

● W Czeladzi za pośrednictwem ZZG prowadzone są rozmowy pomiędzy członkami zarządów klubów RCKS i Brynicy w sprawie połączenia się w jeden GZKS Górnik, który w nadchodzących mistrzostwach byłby jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

● Na terenie Sosnowca oprócz sekcji hokejowej Unii, dużą żywotność wykazuje w bieżącym sezonie zimowym młoda drużyna ZMP, która rozegrała szereg spotkań hokejowych m. in. również z ligową Siłą Giszo-[illegible]

● RKS Sarmacja Będzin wybrała nowy zarząd klubu, a obecnie stara [illegible] o przyłączenie do Kablowni w Będzi[illegible]

● Sekcja bokserska Unii Sosnowiec jest najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego w śląskiej kl. B a zarazem do zaawansowania do najwyższej na Śląsku kl. A.

● Bańczyk z Czarnych Sosnowiec po otrzymaniu zwolnienia ze swego klubu powrócił do Katowic, zasilając II ligowy zespół Baildonu.

● Szachiści kop. Miechowice starają się o przyłączenie do Płomienia Milowice gdzie powiększyliby ilość sekcji. Obecnie należy ona do jednych z najsilniejszych w Zagłębiu.

Czy nastąpi połączenie?

KIELCE. (CM.) Obecnie rozpatrywany jest projekt zniesienia Częstochowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej i Radomskiego Podokręgu Zw. Piłki Nożnej w celu włączenia klubów piłkarskich do Kieleckiego OZPN.

Podobnie przedstawia się sprawa Częstochowskiego Okr. Zw. Bokserskiego, który ma być włączony do nowopowstałego Kieleckiego Okr. Zw. Bokserskiego, do którego weszłyby kluby pięściarskie Kielc, Częstochowy i Radomia. Powyższy projekt ma duże szanse reali-[illegible]

Wykaz skoczni narciarskich

		Górna granica skoków
1.	Zakopane odremontowana duża skocznia na Krokwi	75 — 90 m
2.	Zakopane odremontowana mała skocznia na Krokwi	40 — 48 m
3.	Karpacz nowowybudowana	60 — 70 m
4.	Krynica nowowybudowana	37 — 44 m
5.	Sucha nowowybudowana	25.5 — 30 m
6.	Iwonicz nowowybudowana	43 — 50 m
7.	Wisła-Malinka nowowybudowana	65 — 75 m
8.	Wisła - Łabajów nowowybudowana	45 — 54 m
9.	Żywiec w budowie	30 — 36 m
10.	Szczawnica w budowie	30 — 35 m
11.	Nowy Sącz w budowie	32,5 — 38 m
12.	Szczyrk w przebudowie	60 — 65 m

W projekcie znajdują się dalsze skocznie, w Zwardoniu, Rabce, Nowym Targu oraz około 40 małych skoczni treningowych w całej Polsce.

O puchar Sadłowskiego

KATOWICE. Przy udziale 10 delegatów odbyło się w Domu Kultury w Katowicach losowanie tegorocznych rozgrywek pięściarskich o puchar przechodni prezesa honorowego H. Sadłowskiego. Regulamin rozgrywek został zmieniony, przy czym innowacją jest dopuszczenie klubów śląskiej kl. B. Na 50 zaproszonych klubów w Śl. OZB tylko 10 z nich zapowiedziało swój udział. Mistrz Śląska ZKSM Batory ze względu na rozgrywki o wejście do ligi udziału nie bierze w spotkaniach o puchar Sadłowskiego.

Drogą losowania cztery kluby śląskiej kl. A zostały rozstawione: ZKSM Pokój Nowy Bytom, Slavia Ruda, Huta Zabrze i ZKSM Baildon Katowice. Rozgrywki odbędą się w dwóch grupach w każdej po pięć klubów, przy czym obowiązywać będzie system punktowy (mecz i rewanż). Mistrzowie grup spotkają się w spotkaniu finałowym. Pierwsza runda rozgrywek rozpocznie się 10 lutego. W grupie I walczyć będzie: Pogoń Prudnik — ZZK Rybnik; ZKSM Pokój — Kopalnia Jadwiga. Pauzuje Slavia: w grupie II Baildon — Gwardia Racibórz: Huta Zabrze — ZZK Katowice (13. II). Pauzuje Piast Gliwice.

Wzdłuż i wszerz Śląska

✱ Prezes Śl. OZB Zaplatka otrzymał od Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jako członek Komisji Odwoławczej ostatniej Olimpiady dyplom pamiątkowy.

✱ Walne zebranie sekcji piłki ręcznej Pogoni Katowice dokonało wyboru nowych władz. Prezesem został Uhrynowicz, wiceprezesem Tkocz, kapitanem Klukowski sekretarzem Gruszka. Na zebraniu tym wręczono graczom I drużyny sekcji szczypiorniaka nadesłane odznaki Csepla węgierskiego.

✱ Mistrz Polski wagi lekkiej Rodak nie może przeboleć porażki poniesionej z Debiszem w meczu towarzyskim z ŁKS w Łodzi. Dlatego też po wielu staraniach Zryw zakontraktował ŁKS do Świętochłowic na dzień 20 lutego br., w ramach którego dojdzie do rewanżowego spotkania Rodak — Debisz.

✱ [illegible] otrzymał z OKZZ subwencję w wysokości [illegible] gimnastycznej w Rybniku.

✱ Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych (Oddział Katowice przy klubie Tęcza) [illegible] Miejskiego Komitetu PZPR w Katowicach.

✱ OZKSS prowadzi pertraktacje z związkiem krakowskim w sprawie rozegrania zawodów międzyokręgowych w szczypiorniaku Śląsk — Kraków.

✱ GZKS Kopalnia Katowice (sekcja pięściarska) została przez Śl. OZB zawieszona za niewywiązanie się z zobowiązań finansowych.

✱ Doroczne zapaśnicze mistrzostwa Śląska odbędą się 5 i 6 lutego w Bytomiu. Organizatorem zawodów będzie Siła.

✱ Katowicka Tęcza czyni starania w PZKSS, aby półfinałowe spotkania o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej, przewidziane na dzień 4 i 5 marca, odbyły się w Katowicach.

✱ Sekcja szczypiorniaka katowickiej Pogoni przystąpiła do zaprawy [illegible] zawodnik Piechula w każdy czwartek o godz. 19 w hali Ośrodka WF w Katowicach.

NOWI SĘDZIOWIE PIŁKARSCY

Kolegium Sędziów PZPN mianowało z terenu Śląska Opolskiego sędziami międzyokręgowymi: Kruczkowskiego, Skubacza, Kielera, Fereta i Szuberta; sędziami rzeczywistymi: Bielaka, Jałowieckiego, Matonia, Włocha, Slachurskiego, Rucińskiego, Wyleżała, Paldyego Bialka, Gertnera, Lewickiego, Skawińskiego i Sław-[illegible]

NOWE WŁADZE LWOWIANKI

[illegible]

W ub. niedzielę odbyło się roczne walne zebranie TOR Lwowianka Opole, na którym po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz w składzie:

Prezes — dr Holejko, wiceprezesi — dr Dubiniewicz, dyr. TOR Pittner, dyr. inż. Kamieniecki, Gliwiński (PZPR); sekretarz — Kaliczyński; skarbnik — Chamulak; gospodarz — Zawadzki; przewodn. komisji rewizyjnej — Ozimek; kierownicy sekcji: piłkarskiej — Sobolewski; lekkoatl. — Kwiatkowski, pięściarskiej — Rem; gimn. — Barański; pływackiej — dr Niemczewski; tenisa stoł. — Popiel; gier sport. — Kwiatkowski; szachowej — Czarnecki.

Na zebraniu uchwalono przystąpienie Lwowianki do Związku Zawod. [illegible]

[illegible]

ROTHOLC wraca na ring

Wrocław. (ost) Rotholc zaofiarował zarządowi Gwiazdy pracę nad stworzeniem reprezentacyjnej ósemki, do której wejdą najlepsi pięściarze żydowscy Wrocławia i Łodzi. Rotholc przybył już do Wrocławia i przeprowadza treningi.

Przypuszczalnie wstąpi on do Gwiazdy, wracając do klubu, w którego barwach stoczył tyle walk w czasie swej kariery pięściarskiej.

Dziennikarzom Rotholc zapowiedział, że sam ukaże się jeszcze na ringu i będzie walczył w w. lekkiej lub piórkowej.

*

Spotkania zespołów bokserskich o miejsca w lidze zostaną przerwane na tydzień. Ostatnia runda odbędzie się 8 lutego, poczem zwycięzcy 6 grup, tworzących pierwszą ligę, rozpoczną walki o tytuł drużynowego mistrza Polski na rok 1949.

Obecna przerwa spowodowana jest wyjazdem czołowych pięściarzy do Finlandii, gdzie jako reprezentacja Związków Zawodowych stoczą oni 2 mecze. Pierwszy w Helsinkach 1 lutego.

*

ROZESZŁA SIĘ POGŁOSKA jakoby czołowy piłkarz Czapczyk miał się przenieść do Warszawy i zasilić stołeczną Legię.

Zebranie kieleckiego OZPN

Kielce. W Domu Kultury Robotniczej w Kielcach odbyło się doroczne walne zebranie Kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. PZPN reprezentował przybyły z Warszawy ob. Mellow, OKZZ ob. Młynarski, WUKF ob. mgr Jaworz-Dutka.

Po sprawozdaniach prezesa Kiel. OZPN ob. Budzki, przew. WGiD wiceprezesa Sołkiewicza oraz ob. Tymińskiego (sprawy finansowe) rozwinęła się dyskusja na temat działalności władz Kiel. OZPN w ub. okresie. Przedstawiciel OKZZ ob. Młynarski scharakteryzował pracę Kiel. OZPN jako wybitnie pozytywną. Po dyskusji odbyły się wybory nowych władz Kiel. OZPN. Prezesem został Jędrzejczyk, wiceprezesami: Kowalik, Sołkiewicz, Batorski. Dwa pozostałe miejsca wiceprezesów zostały zarezerwowane dla przedstawiciela Wojska i WSS, sekretarzem został Łapiński, skarbnikiem — Wieczorek (CM)

WARSZAWA. (tel.) Rewanżowy mecz koszykówki pań w ramach mistrzostw Warszawy zakończył się ponownym zwycięstwem zespołu Polonii 12:11 (5:7), który tym samym wysunął się obecnie zdecydowanie na pierwsze miejsce.

Mecz był bardzo emocjonujący. Po przerwie zespół AZS prowadził nawet 11:6, ale w końcówce uległ Polonii. Punkty dla Polonii: Jaźnicka i Kamecka po 5, Nowachowicz 2, dla AZS: Wojtyrowska i Gruszczyńska po 3, Werewska i Czopkówna po 2 oraz Węgrzynowska [illegible]

NOWE WŁADZE TENISA. Prezes gen. brygady Jarosiewicz, wiceprezesi — inż. Olszowski, kpt. Znichowski, sekr. Zawadzki, kierownik wyszkolenia — Hebda, członkowie — Słabolepszy, Chalier, Majewski, Onimirski oraz przedstawiciele ZMP i ZZ. Równocześnie na ostatnim zebraniu PZT zrezygnował z wyjazdu zawodników polskich do Wimbledonu i z rozgrywek o puchar Davisa. Postanowiono natomiast, że dwóch zawodników wyjedzie na międzynarodowe mistrzostwa Francji.



Szturm na Tatry uporządkowany

Doniosłe zarządzenie regulujące sprawę wycieczek górskich młodzieży szkolnej

„Szturm na Tatry" pod takim tytułem wygłosił na cotygodniowym zebraniu P. T. Krajoznawczego, dyr. J. Woysznis — prezes Warsz. Oddz. PTT ciekawy referat, w którym po przedstawieniu historii taternictwa i kolejnych przemian w nastawieniu się do Tatr przybyszów z dolin, przeszedł do lat ostatnich, charakterystycznych masowymi wycieczkami.

Nie negując celowości tego rodzaju akcji na szeregu smutnych przykładów przedstawił dotychczasowe niedociągnięcia i wady masowej turystyki, a przede wszystkim błędy wycieczek szkolnych. Zapanowała jakaś mania pchania młodzieży szkół podstawowych i niższych klas szkół średnich w Tatry. Bez przygotowania, bez dokładnej znajomości gór, bez kierownika, bez odpowiedniego ekwipunku jechało się z „klasami" w góry.

Nie tylko w Tatry. Ostatnio były modne Karkonosze. Znane, nie znane — dla prowadzącego lub prowadzącej, wszystko jedno, jedziemy! Robiła młodzież poprzednio dłuższe wycieczki piesze czy nie, przyzwyczajała się do wzniesień, czy nie — obojętnie, jedziemy!

Stąd wypadki, kłopoty, żale, przemęczenia.

23 grudnia 1948 r. Ministerstwo Oświaty położyło temu bezhołowiu kres. Specjalnym okólnikiem unormowało sprawę wycieczek młodzieży szkolnej w góry, zabraniając dzieciom do lat 12 (z okolic nizinnych) wycieczek w góry w ogóle, młodzieży od lat 12—14 zezwalając tylko na wycieczki w Beskidy i Sudety, a na wycieczki w Tatry zezwalając młodzieży dopiero po 14 roku życia, z tym, że młodzież do 16 lat nie może być prowadzona na szczyty. Dopiero po 16 roku życia można brać młodzież — i to uprzednio przygotowaną i zaprawioną do wycieczek — na takie trasy jak z Zakopanego do Morskiego Oka przez Zawrat, na Granaty od Czarnego Stawu Gąsienicowego, na Krzyżne, na Świnice (bez zejścia na Zawrat) i na Giewont.

Inne wycieczki mogą być robione, ale w grupach nie większych aniżeli 5 osób.

Okólnik mówi dalej o kwalifikacjach prowadzących wycieczki górskie (doskonała znajomość terenu) o ich prowadzeniu i organizacji oraz o terminach dla ich organizowania.

Zapanuje więc już na odcinku turystyki szkolnej wzorowy porządek. Młodzież tylko na tym zyska. Idea turyzmu również. Życzyć by sobie tylko należało, aby podobne instrukcje również wydały także władze i zarządy organizacji młodzieżowych. Odnosi się to zwłaszcza do ruchu harcerskiego.

(Z. O.)

Czy potrafisz?



Młodzież gdańska na nartach w Wiśle

W okresie świątecznym Kuratorium Gdańskie zorganizowało swoją akcję narciarską w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim. W kursie pod kierownictwem wizytatora wf Jana Lechowskiego wzięło udział 45 chłopców i 25 dziewcząt, z tego 29 słuchaczy(ek) z 6 liceów pedagogicznych, 19 uczniów szkół ogólnokszt. i 19 ze szkół zawodowych.

Uczestnicy kursu zakwaterowani zostali: dziewczęta w Liceum Hotelarskim, chłopcy — w Liceum Ogólnokszt. w Wiśle. Zarówno wyżywienie jak i zakwaterowanie było bardzo dobre.

W ciągu pierwszych siedmiu dni warunki atmosferyczne sprzyjały i szkolenie narciarskie prowadzono według nakreślonego planu, niestety na skutek wiatru halnego w ósmym dniu śnieg znikł i zamiast zawodów narciarskich, młodzież uprawiała gry i ćwiczenia terenowe oraz zwiedzała pobliskie obiekty przemysłowe, krajoznawcze i historyczne.

W ostatnim dniu kursu uczestnicy kursu zwiedzili w Katowicach Hutę Ferrum oraz rozegrali towarzyski mecz w piłkę siatkową z miejscową repr. ZMP wygrywając w stosunku 3:2.

Oprócz ćwiczeń narciarskich na kursie prowadzone były codziennie zajęcia świetlicowe. Trzy starannie opracowane świetlice dopełniły całości kursu. Pierwszą, poświęcono Kongresowi Jedności Partii Robotniczych w Polsce, drugą — twórczości i analizie dzieł Adama Mickiewicza, trzecią — urządzono wspólnie z miejscowym Kołem ZMP.

Oceniając postępy narciarskie należy podkreślić bardzo dobre postępy chłopców, natomiast dobre, a w niektórych wypadkach niedostateczne u dziewcząt. Tłumaczyć to należy ogólnym słabszym usprawnieniem tych ostatnich.

Spośród dziewcząt wyróżniły się: Sworobowicz Danuta z III Lic. Ogólnokszt. Wrzeszcz, Truszewicz Teresa z III Lic. Ogólnokszt. Wrzeszcz, Zabokiicka Barbara — Gimn. Krawieckie Gdynia i Zychowicz Wanda — Lic. Ped. Wrzeszcz.

Z chłopców wyróżniono: Kopowskiego Henryka — Lic. Ped. Wrzeszcz, Iwanowskiego Ludw. IV Gimn. Nowy Port, Krętowskiego Jerzego VI Lic. Gdańsk, Wilamowskiego Kryspina i Cecułę Józefa z Kościerzyny.

Instruktorami na kursie byli: prof. prof. Kostańska Maria, Donhoeffner Kamilla, Brzuchacz Tad. i Danilczyk Bernard, kier. adm. prof. Szczepański Mieczysław.

Pierwsza próba wyjazdu gdańskiej młodzieży szkolnej w góry na szkoleniowy kurs narciarski wypadła pod każdym względem dobrze, wierzymy, że w roku przyszłym ilość młodzieży wyjeżdżającej w góry na śnieg po radość, zdrowie i siły — przynajmniej udziesięciokrotnimy.

(J. L.)

Tu Zieleniec!

U „Bustera" na kursie

W Zieleńcu, gdzie mieści się Centralny Ośrodek Narciarski GUKF, spadł świeży śnieg w takiej ilości, że szkolenie narciarskie jest możliwe. Ponieważ podczas opadu wiał wiatr, śnieg nie leży równomiernie, wskutek czego jazda terenowa jest utrudniona. Przerwę międzykursową wykorzystują instruktorzy, wyznaczając trasy do biegów płaskich i biegu zjazdowego, oczekując na przyjazd kursistów.

Działalność swoją rozpoczął Centralny Ośrodek Narciarski GUKF 28 grudnia. W dniu tym odbyło się otwarcie kursów narciarskich Ministerstwa Oświaty (grupa Liceów Ped.) i ZHP. Otwarcia dokonał prof. Szymański jako przedstawiciel WUKF z Wrocławia. Na kurs ten zjechali się harcerze z całej Polski w liczbie 58 osób i uczniowie liceów ped. z Brzegu, Świdnicy, Wrocławia w liczbie 117 osób.

Kierownik Ośrodka ob. Nowak wraz z personelem administracyjnym uczynił wszystko, ażeby zakwaterowanie i wyżywienie uczestników było jak najlepsze. Ośrodek mieści się obecnie w 6 pensjonatach murowanych (Baśce, Hance, Reglach, Hali Janosikowej, Wierchach i Kosówce) posiadających oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie, wodę bieżącą i łazienki. Sypialnie są wyposażone w łóżka sprężynowe z materacami, zapewniają uczestnikom wygodny spoczynek po trudach jazdy na nartach. Wolne od zajęć wieczory spędzają uczestnicy w świetlicach-jadalniach, zaopatrzonych w instrumenty muzyczne, gry i zabawy świetlicowe, jak szachy, warcaby i prasę sportową i codzienną.

Harcerze i przyszli wychowawcy, młodzież Polski Ludowej zapoznają się z arkanami sztuki narciarskiej. Opanowanie tejże było utrudnione słabą pokrywą śnieżną i słabym wyposażeniem osobistym, a przede wszystkim brakiem butów. Na 117 osób z grupy Min. Oświaty przybyłych na kurs 40 osób nie miało butów wzgl. posiadało buty nie nadające się do jazdy na nartach. W związku z tym apeluję z tego miejsca do miarodajnych czynników tj. Ministerstwa Oświaty, GUKF, Związków Zawodowych, Związkowej Rady Kultury i Sportu, ażeby specjalną opieką otoczyły młodzież liceów pedagogicznych, bo ona to będzie wychowywać młodzież polską w szkole podstawowej

(Dokończenie na str. 6)

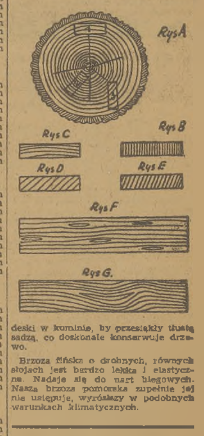
Drzewo na narty

Narta musi być wykonana z drzewa: 1) elastycznego, 2) twardego, 3) trwałego. Najlepiej nadaje się do tego celu jesion, hickory, brzoza północna, jawor, młoda buczyna górska, w ogóle drzewo o tkance włóknistej i regularnej. Wobec wyniszczenia jesionu w Polsce i rabunkowej gospodarki Niemców trzeba myśleć o materiale zastępczym lub importowanym, póki nie odrodzi się drzewostan jesionowy.

Narty mogą być wykonane także z kilku gatunków drzewa, o różnych współczynnikach odporności, przez ich sklejanie (np. kazeiną jak wiosła). Wierzch narty może być z jesionu lub brzozy fińskiej, ślizg z hickory i t. p. Podajemy na rycinie przekrój pnia jesionu i typowe wycięcie z niego desek na narty. Jesion górski ma nieco odmienną strukturę od nizinnego lub średniogórskiego. Słoje powstają przez rozrost drzewa w okresach wegetacji (tkanka jasna). Prążki ciemne oznaczają okres zimowy, gdy procesy witalne prawie zamierają. Deska wycięta z części obwodowej nr. 1 pnia przedstawia na piętce narty słoje równoległe Rys. C. Jest to t. zw. „drzewo płaskie" bardzo elastyczne, lecz miękkie z powodu większej obfitości tkanki miąższu drzewnego. Nadaje się dobrze na narty używane w terenie obfitującym w przeszkody, gdyż trudno się łamią.

Narta z drzewa płaskiego jest lekka. Deska nr. 2 wycięta w okolicy rdzenia pnia przedstawia typ „drzewa rdzennego". Ma słoje prostopadłe Rys. B. Deska nr. 3 odpowiada wykrojowi Rys. E. jest już gorsza od deski nr. 2. Drzewo rdzenne jest mniej elastyczne, twardsze i cięższe, ale może się dos[illegible] na nartę turystyczną.

Młoda górska [illegible] ustępuje jesionow[illegible] dobrą deskę. Gó[illegible]



deski w kominie, by przesiąkły tłustą sadzą, co doskonale konserwuje drzewo.

Brzoza fińska o drobnych, równych słojach jest bardzo lekka i elastyczna. Nadaje się do nart biegowych. Nasza brzoza pomorska zupełnie jej nie ustępuje, wyrosła w podobnych warunkach klimatycznych.

10 wyników szkolnych

w lekkiej atletyce za rok 1948

Sekretarz Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Juvenia" we Wrocławiu. Tadeusz Doliński, po zestawieniu najlepszych wyników szkolnych w pływaniu, opracował listę najlepszych rezultatów szkolnych w lekkiej atletyce za rok 1948. Podajemy ją poniżej.

Dziewczęta

60 m

1) Hejducka — Śląsk 7.9 sek.
2) Orsztynowicz — Pomorze 7.9 sek.
3) Wilhelmi — Wrocław 8.1 sek.
4) Adamska — Poznań 8.1 sek.
5) Wieczorek — Śląsk 8.1 sek.
6) Iłwicka — Olsztyn 8.2 sek.
7) Zakrzewska — Pomorze 8.2 sek.
8) Bartkowiak — Poznań 8.2 sek.
9) Piwowarówna — Śląsk 8.4 sek.
10) Stempkowska — Wrocław 8.4 sek.

100 m

1) Hejducka — Śląsk 12.5 sek.
2) Wilhelmi — Wrocław 13.0 sek.
3) Orsztynowicz — Pomorze 13.0 sek.
4) Adamska — Poznań 13.2 sek.
5) Piwowarówna — Śląsk 13.3 sek.
6) Zakrzewska — Pomorze 13.3 sek.
7) Wieczorkówna — Śląsk 13.4 sek.
8) Stempkowska — Wrocław 13.5 sek.
9) Iłwicka — Olsztyn 13.6 sek.
10) Rączewska — Wrocław 13.8 sek.

200 m

1) Wilhelmi — Wrocław 27.2 sek.
2) Piwowarówna — Śląsk 27.7 sek.
3) Orsztynowicz — Pomorze 27.9 sek.
4) Rączewska — Wrocław [illegible]
5) Stempkowska — Wrocław 29.2 [illegible]
6) Ziębówna — Wrocław 29.6 sek.
7) Surewicz — Rzeszów 29.[illegible] sek.

W dal

1) Kwokówna — Śląsk 5.02 m
2) Hojducka — Śląsk 5.00 m
3) Solcówna — Śląsk 4.97 m
4) Rączewska — Wrocław 4.89 m
5) [illegible] — Olsztyn 4.80 m
6) Stempkowska — Wrocław 4.70 m
7) Kowalska — Pomorze 4.69 m
8) Wieczorkówna — Śląsk 4.69 m
9) Orsztynowicz — Pomorze 4.69 m
10) Ostaszkiewicz — Pomorze 4.63 m

Wzwyż

1) Różalska — Śląsk 1.45 m
2) Rączewska — Wrocław 1.44 m
3) Białkowska — Poznań 1.40 m
4) Felchnerowska — Pomorze 1.37 m
5) [illegible] — Poznań 1.36 m
6) [illegible] 1.30 m
7) [illegible] 1.30 m
8) [illegible] 1.30 m
9) Giszew[illegible] 1.30 m
10) Turko[illegible] 1.30 m

Kula 4 kg

1) Iwaszk[illegible] — Pomorze 9.33 m
2) Elsner — [illegible] 9.15 m
3) Struszyńska — Wrocław 9.06 m
4) Andrzejewska — Śląsk 8.82 m
5) Kubiak — Warszawa 8.79 m
6) Woytyrowska — Warszawa 8.75 m
7) Syjnt — Śląsk 8.53 m
8) Bienias — Wrocław 8.49 m
9) Iwańska — Warszawa 8.31 m
10) Kozłowska — Białystok 8.25 m

Dysk

1) Iwaszkiewicz — Pomorze 25.81 m
2) Nogajówna — Pomorze 23.96 m
3) Szałapak — Rzeszów 23.65 m
4) Putzówna — Poznań 23.26 m
5) Rogozińska — Szczecin 22.30 m
6) Wyżnikiewicz — Pomorze 22.12 m
7) Maliszewska — Gdańsk 21.88 m
8) Dubowiecka — Lublin 20.49 m
9) Pisarska — Kraków 20.25 m

Chłopcy

100 m

1) [illegible] 10.9 sek.
2) [illegible] 11.1 sek.
3) [illegible] 11.2 sek.
4) [illegible] 11.2 sek.
5) [illegible] 11.3 sek.
6) [illegible] 11.3 sek.
7) [illegible]
8) [illegible]
9) [illegible]
10) [illegible]

1500 m

1) [illegible]
2) [illegible]
3) [illegible]
4) [illegible]
5) [illegible]
6) [illegible]
7) [illegible]
8) [illegible]
9) [illegible]
10) [illegible]

W dal

1) [illegible] 6.87 m
2) [illegible] 6.51 m
3) Paprocki — Warszawa 6.48 m
4) Kowal — Kielce 6.47 m
5) Klemens — Olsztyn 6.44 m
6) Dzidzik — Wrocław 6.29 m
7) Przybylski — Wrocław 6.26 m
8) Augsburg — Pomorze 6.22 m
9) Poleszczuk — Lublin 6.17 m
10) Kubacki — Kraków 6.00 m

Wzwyż

1) Paprocki — Warszawa 1.80 m
2) Ohnsorge — Poznań 1.77 m
3) Wipszycki — Śląsk 1.77 m
4) Bagiński — Śląsk 1.74 m
5) Wolny — Wrocław 1.70 m
6) Szwec — Pomorze 1.70 m
7) Michalski — Wrocław 1.70 m
8) Twardowski — Pomorze 1.70 m
9) Mucha — Śląsk 1.66 m
10) Lewandowski Zb. — Wrocł. 1.6[illegible] m

Kula 5 kg

1) Nowak — Poznań 16.42 m
2) Sudak — Lublin 15.00 m
3) Klemens — Olsztyn 14.16 m
4) Giersz — Śląsk 14.04 m
5) Kudlorz — Śląsk 14.04 m
6) Paprocki — Warszawa 14.03 m
7) Będkowski — Śląsk 13.80 m
8) Hryńczuk — Pomorze 13.62 m
9) Garncarczyk — Wrocław 13.25 m
10) Paulus — Pomorze 13.20 m

Dysk 1 kg

1) Nowak — Poznań 55.03 m
2) Tyll — Warszawa 47.35 m
3) Walczak — Poznań 46.35 m
4) Filipecki — Kielce 45.49 m
5) Bokus — Kraków 44.82 m
6) Narbutt — Białystok 42.78 m
7) Garncarczyk — Wrocław 42.25 m
8) Koszewski — Warszawa 42.17 m
9) Kudlorz — Śląsk 41.09 m
10) Minkowski — Pomorze 41.08 m

Oszczep

1) Walczak — Poznań 52.35 m
2) Tullbacki — Pomorze 44.82 m
3) Święch — Kraków 44.70 m
4) Przybyłko — Białystok 42.93 m
5) Sztraube — Łódź 42.53 m
6) [illegible] — Gdańsk 41.70 m
7) [illegible] 41.45 m
8) Brzeziński — Pomorze 41.31 m
9) Faber — Śląsk 40.49 m

4 x 100 m

1) Poznań — repr. okr. 45.5 sek.
2) Warszawa — repr. okr. 45.7 sek.
3) Pomorze repr. okr. 46.1 sek.
4) Śląsk repr. okr. 46.2 sek.
5) MKS Zabrze — Śląsk 46.4 sek.
6) Gdańsk — repr. okr. 46.5 sek.
7) Kraków — repr. okr. 46.5 sek.
8) MKS „Czarni" — Wrocl. 47.3 sek.
9) Wrocław — repr. 47.7 sek.
10) MKS Rybnik — Śląsk 47.7 sek.

Z różnych stron kraju

POZNAŃ. Międzyszkolne mistrzostwa żeńskich szkół średnich rozpoczęły się w Poznaniu w sali Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego, wzbudzając duże zainteresowanie wśród uczennic z uwagi na to, że mistrzowska drużyna będzie kandydatem do rozgrywek eliminacyjnych w Ogólnopolskich Igrzyskach Warszawskich. Pierwsze rozgrywki dały wyniki: Gimn. im. Kl. Potockiej — gimn. im. Zamoyskiej 2:1 (15:7 11:15, 15:8); Gimn. im. Kl. Potockiej — gimn. Krawieckie — 3:0 (15:8, 15:6). Zawody odbywają się w [illegible] niedzielę i gromadzą liczną publiczność. (H. G.)

KROSNO. Tym razem tenis stołowy. Szkolny Klub Sportowy Gimn. w Krośnie zaprosił do siebie kolegów z SKS Młodzi z Sanoka i wygrał z [illegible] 6:3. Punkty zdobyli: dla Krosna — Malarski 3, Pilch 2 i Miąsik 1; [illegible] Sanoka — Leszczyński 2 i Babiak 1. Wyniki szczegółowe: Malarski — Leszczyński 21:12, 23:21; Babiak — Miąsik 23:21 16:21 21:13; Pilch — Smoliński 21:18, 21:15; Malarski — Babiak 21:14, 21:10; Lesz[illegible] — Pilch [illegible], 15:21, 22:30; Miąsik — Smoliński 11:21, 21:11, 21:8; Pilch — Babiak 21:9 21:14; Malarski — Smoliński 21:6, 21:17; Leszczyński — Miąsik 21:14, 21:17. (RyWal)

KOŚCIERZYNA. Odbyły się tu pierwsze na Wybrzeżu zawody bokserskie młodzieży szkolnej. Kościerzyna — Lębork.

GDAŃSK. MKS gdański awansował do kl. A w koszykówce. W siatce dwa MKS-y a to Gdański i z Wrzeszcza grają w B klasie. Z końcem stycznia rozpoczynają się mistrzostwa okręgowego szkolne w siatkówce. Termin został przyspieszony z uwagi na konieczność wyłonienia grupy treningowej na ogólnopolskie Igrzyska Sportowe w Warszawie.

LUBLIN. Praca na odcinku szkolnym idzie pełną parą. MKS-iaczki lubelskie zdobyły sobie prawo udziału w półfinałach siatkówki o mistrzostwo Polski. — Kurs narciarski zorganizowany przez Kur. Okr. Szk. w Bystrzycy Kłodzkiej nie udał się niestety, bo zabrakło — śniegu; mimo tego dużo młodzieży lubelskiej ćwiczy na nartach na okolicznych terenach i szykuje się do zawodów o odznakę PZN. — W lutym odbędzie się „Pierwszy krok bokserski międzyszkolny, a w połowie lutego rozpoczną się okręgowe mistrzostwa w koszykówce. Ostatnio młodzież lubelska rozpoczęła intensywny trening lekkoatletyczny. W połowie marca odbędzie się ciekawe spotkanie między młodzieżą lubelską i warszawską w koszykówce, siatkówce i skokach przez przyrządy tak dziewcząt jak i chłopców.

WARSZAWA. Na basenie YMCA szkoły szykują swe ekipy do zawodów pływackich, które będą stały pod znakiem ostrego ataku uczniów gimn. Reytana o ponowne zajęcie pierwszego miejsca. Ale zespoły gimn. Batorego nie próżnują. U dziewcząt ciągle więcej kąpania się niż treningu. Zaledwie jakie 4 szkoły pracują masowo o poprawienie czasów i stylów. Inne poprzestają na nauce samej sztuki pływania. — Dobrze zapowiadają się tegoroczne zawody w skokach przez przyrządy. Sensacją będzie pierwszy start uczniów gimn. im. Batorego. U dziewcząt będzie jeszcze lepiej, bo aż 4 nowe szkoły zapowiedziały swój udział. Liczy się na udział 80 zawodników i 90 zawodniczek. — W koszykówce zastój w siatkówce podobnie. Hokej lodowy w ogóle nie budzi się do życia. Narciarzy i narciarek — choć śnieg spadł — nie widać. Nawet ping-pong po szkołach ledwie wegetuje. Szkoły warszawskie zaczynają zapadać w letarg. Zwracamy na to uwagę!

Jan Rotter

Jak to było...?

Eskapada do Brzeska (III)

Skrypt wykładów Wf. „Żydówki“-Giergiela

pt.: SPORT ZA OKUPACJI

— Na czym ja to przerwałem?... — zagaił trzecią z kolei „lekcję“ Giergiel.

Kibic zajrzał w swe notatki: „Wisła zdobywa mistrzostwo, dostaje koszulki i wyjeżdża do...“

— A tak, do Brzeska. Otóż wiadomości o meczach w Krakowie rozruszyły sport w całym okręgu i w dwa tygodnie po ukończeniu turnieju zaproszono nas, jako mistrza Krakowa, na gościnny występ w małym, podkrakowskim miasteczku Brzesku Nowym nad Wisłą. Wyjechaliśmy tam statkiem „Ala“, wszyscy z wyjątkiem dzisiejszego reprezentanta Polski Waśki, któremu ojciec w ostatniej chwili schował buty, bojąc się puszczać go w podróż bez żadnego oficjalnego zaświadczenia z „Arbeitsamtu“.

Nie jechał z nami również oszczędny Legutko, który zastrzegłszy sobie zwrot kosztów podróży, zapowiedział, że zjawi się w Brzesku „własnym przemysłem“. I rzeczywiście. Leżymy sobie po dobrym obiedzie na łączce, niedaleko boiska gdy z tumanów kurzu wylania się sylwetka naszego „Nerona“. (Pseudonim Legutki z czasów, gdy uprawianie sportów przez ucznia było przestępstwem). Przyjechał na ol- [illegible] do złudzenia przypominał znanego polskiego podróżnika Nowaka, który na podobnie wyposażonym rowerze podróżował poprzez Afrykę.

Byliśmy więc już w stanie wystawić do gry następujący komplet: Jurowicz, Szumilas, Serafin, Cisowski, Legutko, Worytkiewicz, Giergiel, Gracz, Artur, Obtułowicz II i dawny as Wisły M. Balcer, właśnie wysiedlony przed kilku dniami z Poznania. Przeciwnikiem była miejscowa drużyna, zasilona olimpijczykiem Madejskim, reprezentantem Polski Korbasem i Żuwałą. Grało się na boisku długim przynajmniej na 120 m, co specjalnie odpowiadało Balcerowi, znanemu miłośnikowi gry „na fore“. Mimo przygniatającej przewagi w polu wygraliśmy tylko 5:0 (1:0), gdyż Madejskiemu przyszedł z pomocą nieznany „konstruktor“ bramek, który zrobił je o 20 cm niższe a o metr krótsze.

— Ależ jak można w ten sposób budować boiska — oburzył się „kursista“ To po prostu profanacja!

— O, widzę, że pan, przepraszam za wyrażenie, jest już całkiem „ciemny“, jeśli chodzi o sport na prowincji. Ja, proszę pana, trenowałem ostatnio wiele drużyn w podkrakowskich miasteczkach i nieraz człowiekowi płakać się chciało nad tamtejszym prymitywem. Wszędzie zapał działaczy, dobre chęci i talent zawodników, ale na tych kilkanaście znanych mi klubów w trzech zaledwie spotkałem stosunkowo dobrych fachowców. A co dopiero na wsi!? Jak tam teraz ta Samopomoc Chłopska da sobie radę z umasowieniem sportu, to...

[illegible] sownie skrócić dygresję. Na razie wróćmy do Brzeska 1940 roku.

— No cóż... Po meczu ugoszczono nas nietylko chlebem i solą. To też zmęczone takim przyjęciem nogi ciężko niosły do „portu“, gdzie specjalnie dla nas miał przystanąć statek „Gaweł“. Było już ciemno i głównie dzięki temu znalazłem się naraz w przykrej sytuacji. Jeden z okazyjnie kupionych, a „nieco“ za wielkich butów ugrzązł w nadbrzeżnym błocie. Na moje rozpaczliwe SOS nasz opiekun, znany dziś działacz ZZ, ob. Flak użyczył swojej wytwornej laseczki, na którą dopiero Graczowi udało się „złowić“ niewidocznego już buta i tym samym uratować mnie od ruiny finansowej.

— Byłby pan może wtedy, pierwszy raz w życiu, stracił na sporcie — natrącił delikatnie kibic drażliwą kwestię amatorstwa.

— Panie, nieraz już dołożyłem i nawet do dziś nie mogę się „odkuć“ — sparował aluzję Giergiel. A niech pan pamięta, że są rzeczy, które ślepi widzą, a głusi słyszą, ale z nazwiskami nikt „na scenę“ nie wyjeżdża. Zresztą kwestia ta w sporcie okupacyjnym w ogóle w grę nie wchodziła, więc...

— Wróćmy lepiej na „Gawła“ — wtrąciłem.

— A więc nasz parowiec „Gaweł“ był, jak się okazało, statkiem „handlowym“, wiózł bowiem samych handlarzy, aprowidujących „na lewo“ Kraków. Z trudem znaleźliśmy sobie miejsce wśród tobołów kur, gęsi i prosiaków, zazdroszcząc chwilami Legutce, który tymczasem z zakupioną za „biletowe“ żywnością pedałował na swym transportowcu w domowe pielesze. Droga powrotna nie oszczędziła nam także i mocnych wrażeń. W pewnym momencie wyrwało nas ze snu nagłe zatrzymanie się statku i popłoch wśród handlarzy: „niemcy, policja, będzie kontrola, do wody pakunki, do wody!“ Alarm okazał się fałszywy. Parowiec stanął, bo po prostu wjechał na mieliznę. I to przez nas.

[illegible] giem zrozumieć.

— No po prostu dlatego, że nasi kierownicy pp. Flak, Jędrzejczyk i Ławnik chcieli podziękować odpowiednim „załącznikiem“ kapitanowi, że zatrzymał statek w Brzesku, prosić go, by dla naszej wygody przystanął pod fabryką Zieleniewskiego, a po trzecie zdopingować go, aby szybciej nas dowiózł. Tymczasem kapitan sprawdził od razu procentowość „załącznika“ i w efekcie wjechał na mieliznę, opóźniając nasz powrót o kilka godzin. Wszyscy byliśmy niesamowicie zmęczeni, ale i zadowoleni z wyjazdu do... Brzeska. A niech pan pamięta że byli między nami i reprezentanci Polski, którym nawet podróż na Olimpiadę w salonkach nie była dziwną. A jednak „palili się“ na taki „wyjazd“ jak juniorki, zaś biedny Waśko, podając nam potem przyczynę swej nieobecności, dosłownie płakał!

To był właśnie ten prawdziwy, czysty sport, bez grymasów i asów i tu leży wartość dydaktyczna dzisiejszego „wykładu“. — A niech pan sobie to ostatnie zdanie podkreśli — mentorskim tonem dorzucił Giergiel „kursiście“, który już zdążył schować swe notatki do kie[illegible]

(Ciąg dalszy w poniedziałek)



Drużyna Garbarni podczas mistrzostw Krakowa w roku 1940 zajęła trzecie miejsce. Od lewej: Skóra, Haliszka, Rakoczy, śp. Woźniak, Nowak, Tylek, Tyranowski, Ignaczak, Klecza, dwóch rezerwowych [illegible]



Drużyny Cracovii i Wisły podczas pierwszego meczu w czasie okupacji w roku 1940 Stoją od lewej: sędzia Wódka, Wilczkiewicz, Cisowski, Olewski, Madryga, Jabłoński I, Rupa, Majeran, Młynarek, Bartyzel, Obtułowicz II, Piątek, Korbas, Worytkiewicz, Oleksik III, Żuwała, Zembaczyński, Woźniak, Serafin i Waśko. Siedzą: rezerwowy bramkarz Cracovii Jurowicz, Giergiel i Legutko.

Tu Zieleniec!

Dokończenie ze str. 5

Im lepsze i doskonalsze będzie wychowanie i wykształcenie pedagogów, tym lepszą i zdrowszą bdzie nasza młodzież. Mówiąc o opiece, mam na myśli zaopatrzenie liceów pedagogicznych w sprzęt, urządzenia sportowe i najlepszych wychowawców fizycznych.

Zapał młodzieży sprawił, że pomimo trudnych warunków podstawowe umiejętności jazdy na nartach zostały opanowane. Kadrę instruktorską Ośrodka stanowili: Niemczyk, Taperek, Klocek, małż. Borowi z Zakopanego, Matyas, Sławiński i mgr. Socha z Krakowa, Wiśniewski z Poznania, Wuttel i Marchacz z Wrocławia. Wyszkoleniem kierował doświadczony instruktor narciarski prof. Szymański, zwany popularnie „Busterem“.

Na zakończenie kursów urządziła młodzież wieczór świetlicowy dla miejscowego społeczeństwa. Wieczór składał się z dwóch części. W pierwszej dała młodzież szereg utworów scenicznych, wierszy i pieśni, których myślą przewodnią była praca dla dobra Polski Ludowej. [illegible] nie w formie wesołej krytyki kierownik wyszkolenia prof. Szymański i inspektor Jan Niemczyk.

Program zajęć w Ośrodku sprawił, jak podkreślił delegat Min. Oświaty w swym przemówieniu, że wychowanie młodzieży w Polsce Ludowej nie ogranicza się tylko do wychowania fizycznego, lecz jest ono wszechstronne, wskutek czego wychowuje się młodzież świadomą swego zadania, jako obywateli Polski Ludowej. Zieleniec, to wioska położona na północnych stokach gór Orlich w powiecie Kłodzkim na południe od Dusznik Zdroju. Dlaczego właśnie na Zieleniec odległy o 12 kilometrów od stacji kolejowej padł wybór, jako na ośrodek szkoleniowy?

Przyczyną tego są tut. tereny narciarskie najprzyjemniejsze i najodpowiedniejsze w całym paśmie sudeckim do jazdy i szkolenia narciarskiego. Tereny Zieleńca, to niezalesione polany dające nieskrępowaną możność poruszania się w terenie o najróżnorodniejszej konfiguracji, od łagodnych, a kończąc na stromych slalomowych stokach.

W przeciwieństwie do Zieleńca tereny Sudetów są zalesione, wskutek czego jazda odbywa się po leśnych drogach, niezbyt przyjemnych dla narciarza i częstokroć niebezpieczna.

W Zieleńcu te momenty odpadają. Różnica wzniesień wynosi około 500 m Najwyższe wzniesienie ma 1100 m Niezawodne okazały się tu też warunki śniegowe. Ubiegłej zimy, w połowie stycznia, kiedy to w całej Polsce nie było śniegu, warunki śniegowe w Zieleńcu pozwalały nawet na jazdę w terenie bez ograniczeń. Jedynym mankamentem to 12 klm. odległość od stacji kolejowej.

K. Szymańska.

Kazimierz Kucharski

Fragmenty wspomnień

BIEG W GOETEBORGU

Dwa starty, dwie wygrane i dwa nowe rekordy Polski oto plon trzydniowych międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie. Zwycięstwa te szczególnie były dla mnie ważne i cenne, gdyż odniesione były bezpośrednio po niepowodzeniu londyńskim, które zresztą nastąpiło na skutek nieznajomości przepisów angielskich (wyeliminowany zostałem w przedbiegu).

Po igrzyskach stokholmskich, zaproszony zostałem na zawody do Goteborgu, które odbywały się bez zawodników amerykańskich. Ponieważ dzieliło mnie kilka dni od startu w Goteborgu, dyr. Brodaty, który, jak już wspomniałem poprzednio, będąc z własnej woli opiekunem polskich sportowców, startujących na terenie Szwecji, i tym razem zorganizował autem wycieczkę po Szwecji. Program był tak ułożony, że miałem dosyć czasu na przeprowadzenie treningu, o czym nigdy nie zapominałem. Ponieważ nie wszędzie i nie zawsze mogłem korzystać z boisk, wykorzystywałem wówczas aleje i drogi leśne, wśród wspaniałych lasów i jezior.

Zmiana powietrza, a następnie doskonała i obfita kuchnia, która w życiu sportowca odgrywa b. ważną rolę, wpłynęła dodatnio na moje samopoczucie. Tak więc po kilkudniowym odpoczynku, uzbrojony w duży zasób energii, wyjechałem do Goteborgu. Tutaj spotkałem się ponownie z Erykiem Ny na dystansie 800 m. Bieg ten nie dostarczył większej emocji, gdyż rozgrywany był jedynie na miejsce, a nie na czas. Ny tym razem nie chciał już prowadzić, starał się chować poza moje plecy, ja znów również wolałem Szweda mieć przed sobą. I tak kurtuazyjnie oddawaliśmy sobie wzajemnie prowadzenie, z którego żaden z nas nie chciał korzystać. W rezultacie tempo biegu przez 550 m było żółwie. Dopiero na 250 m, Szwed zainicjował niespodziewaną ucieczkę, podrywając tym samym i mnie. Po 50 m byłem już razem z nim. Biegliśmy wśród szalonego dopingu. Po wolnym początkowo tempie, obaj mieliśmy duży zapas szybkości, którą rozwijaliśmy na końcowych metrach. Walczyliśmy pierś w pierś. Ten, który będzie posiadał większą wytrzymałość, do tego będzie należało zwycięstwo. Wierzyłem w siebie i w swoją wytrzymałość i dlatego nie ustępowałem Szwedowi ani na centymetr. Mijały metry, a zwycięzcę trudno było wytypować, gdyż nie było między nami żadnej różnicy w odległości. Szwed walczył ambitnie, a ja również nie rezygnowałem. Tymczasem publiczność dopingowała swego rodaka. Powoli zaczęła zbliżać się taśma, a w dalszym ciągu nie wiadomo było kto pierwszy ją przerwie. Dopiero, kiedy dosłownie na ostatnich metrach zrobiłem zryw, Szwed pozostał w tyle o kilkanaście centymetrów. To dodało mi bodźca do dalszej końcowej walki. Wiedziałem, że choć niewielką, to jednak mam przewagę a Ny w żaden sposób nie zdoła odrobić utraconej przestrzeni. Wśród niemilknących okrzyków przerwałem taśmę jako pierwszy, a tuż za mną Szwed. Czasy nie były nadzwyczajne, ale to nie było ważne, chodziło bowiem jedynie o wygraną.

Po zakończonych zawodach począłem analizować przebieg samego biegu, dochodząc do przekonania, że Ny będąc mistrzem i rekordzistą Północy (1,50) za wszelką cenę chciał to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Dlatego też zmienił taktykę biegu i celowo dążył do wolnego tempa, by zdecydować się na długi finisz, licząc się że ewent. nie będę w stanie wytrzymać długiego finiszu. Obrana przez Szweda taktyka i tym razem okazała się zawodna. Osobiście przekonałem się, że posiadam nie tylko szybkość, ale i wytrzymałość.

Utwierdzony w przekonaniu o dobrej formie, marzyłem o spotkaniu się z zawodnikiem, z którym mógłbym walczyć od startu do mety. Wówczas być może zrodził by się nowy rekord świata, od którego w tym czasie dzieliła mnie bardzo mała różnica, a do jej pokonania byłem w zupełności predestynowany. Niestety, nie było w tym czasie w Europie zawodnika tej klasy, który byłby w stanie nawiązać ze mną walkę Liczyć jeszcze mogłem na spotkanie się z drugą grupą zawodników amerykańskich, wśród których znajdował się doskonały, a właściwie najlepszy ośmiosetmetrowiec Ameryki — Robinson Grupa ta brała udział w zawodach organizowanych na arenie Norwegii. Wyniki Robinsona nie były jeszcze znane. Ale wkrótce po zawodach w Goteborgu gruchnęła wiadomość, że na doskonałej bieżni w Oslo uzyskał on na 800 m świetny czas: 1,51,5 — a więc lepszy o jedną dziesiątą sekundy od mego, spychając mnie tym samym na drugie miejsce w świecie. Wiadomość ta zdopingowała mnie bardzo. Nie pozostawało mi nic innego, jak dbać w dalszym ciągu o utrzymanie posiadanej już formy i czekać na dalszy przebieg wypadków.

W tym czasie, kiedy ja startowałem na terenie Szwecji, w kraju robiono ostatnie przygotowania do trójmeczu bałtyckiego Polska—Estonia—Łotwa, który miał się odbyć w Tallinie. Będąc właśnie w Goteborgu, otrzymałem wiadomość, że mam się stawić natychmiast w Tallinie, tak, że bezpośrednio po zawodach, zmuszony byłem wyjechać zaraz w dalszą podróż poprzez Finlandię do Estonii. Ponieważ leciałem samolotem, podróż nie była męcząca. Ale zato podczas postoju w Helsinkach o mały figiel nie zostałem zamknięty. Otóż na skutek braku czasu i pośpiechu nie zaopatrzyłem się w przejazdową wizę fińską. Przy sprawdzaniu paszportów na lotnisku w stolicy Finlandii, okazało się, że nie posiadam potrzebnej wizy, zabrano mnie więc na komendę miasta. Począłem się denerwować, gdyż obawiałem się, aby mnie zbyt długo nie trzymano i aby mój samolot w międzyczasie nie odleciał, gdyż wówczas mógłbym się spóźnić na zawody w Tallinie Na szczęście wszystko poszło gładko. Finowie okazali się wspaniałymi gospodarzami, bo jak tylko stwierdzili, że chodzi o sportowca, udającego się na zawody, przestali z powodu wizy robić kwestię. Nie chcąc krzyżować mych planów, pospiesznie odwieźli mnie na lotnisko. Tak więc dalszą podróż odbyłem juz bez żadnych przygód W Tallinie zastałem juz całą druzynę polską w komplecie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SEKCJA BOKSERSKA ZZK METAL W TARNOWIE



Najstarszym klubem sportowym obok Tarnovii jest na terenie Tarnowa Związek Zawodowy Kolejarzy Metal, posiadający czynne sekcje piłki nożnej, lekkoatletyczną, piłki siatkowej i koszykowej. Ostatnio ożywiła swoją działalność sekcja bokserska klubu licząca ok. 30 pilnie uczęszczających na treningi zawodników. Wewnętrzno-klubowe zawody bokserskie, które zostały ostatnio zorganizowane wykazały duże postępy pięściarzy ZZK Metal. Zdjęcie przedstawia grupę pięściarzy Metalu (Tarnów) podczas przerwy w treningu.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82 Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9 tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos“: Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik“ Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska. Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 876-74. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 3 Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik“ Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł 85.— B 02251